

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Zajezdnia tramwajowa zmodernizowana → str. 2

Nowoczesne rozwiązania zastosowane na terenie zajezdni przyniosły korzyści nie tylko pasażerom podróżującym tramwajami, ale także motorniczym i pracownikom zaplecza.

Nowy plac zabaw w Bieńczycach → str. 6

IV Quest Bieńczycki za nami → str. 8

Pętla tramwajowa na Wzgórzach otwarta → str. 9

Zmiany w komunikacji na 1 i 2 listopada → str. 3

Od 31 października planowane jest przywrócenie tramwajów przez most Grunwaldzki oraz ulice Monte Cassino i Kapelanka.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



Fot. Marcin Pietrzyk

CMENTARZ W POBIEDNIKU MAŁYM str. 5

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o., Kraków.
Skład: Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

9 771231 858500

Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wypoczynią

tel.: 41 377 65 65

**ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU
W TWAM ZASIĘGU**

BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

Czynne przez 7 dni w tygodniu

www.basenymineralne.pl

ZAJEZDZIA TRAMWAJOWA W NOWEJ HUCIE ZMODERNIZOWANA

21 października z udziałem zastępcy prezydenta Krakowa Stanisława Kracika oddano do użytku po modernizacji halę SO2 na terenie stacji obsługi tramwajów Nowa Huta. Hala jest ostatnim remontowanym obiektem budowlanym na terenie zajezdni krakowskiego MPK mieszczącej się przy ul. Ujastek.

Celem przebudowy hali SO2 było dostosowanie istniejących pomieszczeń do nowych standardów użytkowych i technicznych, w tym również do nowo zamówionych tramwajów dwukierunkowych. Przypomnijmy, że w sierpniu Kraków podpisał umowę z firmą PESA Bydgoszcz na dostawę 30 nowoczesnych, niskopodłogowych tramwajów dwukierunkowych. Pierwszy z nowych pojazdów ma pojawić się na ulicach miasta na początku 2028 r. Jednak hala SO2 będzie służyć do obsługi technicznej i serwisowej wszystkich eksploatowanych przez MPK SA w Krakowie wagonów tramwajowych. Odbywać się w niej będzie wymiana elementów i podzespołów, silników, przetwornic, kontenerów da-

chowych, podmiana i naprawa wózków, drobne naprawy powypadkowe oraz nakładanie reklam.

Prace nad modernizacją hali SO2 rozpoczęły się 4 stycznia 2021 r. Objęły także m.in. budowę wiaty dla tramwajów wraz z infrastrukturą wewnętrzną, zagospodarowanie terenu (drogi wewnętrzne, ścieżki pieszych, plac manewrowy itd.) oraz rozbudowę i przebudowę układu torowego. Na dachu hali SO2, w miejscach połączeń kolejnych naw, w celu

zapobiegania gromadzenia się śniegu i lodu położono kable grzewcze. Zainstalowano moduły fotowoltaiczne. Wykonano podziemny zbiornik retencji nadmiaru wód opadowych. W ostatnich latach zajezdnia tramwajowa Nowa Huta została poddana gruntownej modernizacji. Oto zrealizowane inwestycje:

- + budowa nowych pomieszczeń socjalnych: stworzono zaplecze socjalne dla pracowników zajezdni,
- + budowa nowoczesnej hali obsługi codziennej z myjnią: wybudowano budynek o długości 150 metrów, który pomieści dziewięć tramwajów, w tym najdłuższe tramwaje w

Polsce (wewnątrz znajduje się nowoczesna myjnia dla tramwajów, która wykorzystuje wyłącznie wodę deszczową),
+ budowa hali tokarki podtorowej: zbudowano nową halę, która umożliwi profesjonalną obsługę techniczną wszystkich typów tramwajów,
+ przebudowa wjazdów i wyjazdów: zmodernizowano wjazdy i wyjazdy z zajezdni,
+ budowa dodatkowych torów postojowych: dobudowano 12 nowych torów postojowych, co zwiększyło przepustowość zajezdni.
Nowoczesne rozwiązania zastosowane na terenie zajezdni przyniosły korzyści nie tylko pasażerom podróżującym

tramwajami, ale także motorniczym i pracownikom zaplecza. Poprawiło się bowiem bezpieczeństwo i komfort ich pracy. Dużą wagą przyłożono do tego, aby zajezdnia w Nowej Hucie w jak najmniejszym stopniu wpływała na środowisko. To dlatego właśnie została podjęta decyzja o zastosowaniu najnowocześniejszych rozwiązań w hali myjni oraz zamontowaniu paneli fotowoltaicznych na dachu najnowszej hali, czego efektem będzie ograniczenie kosztów, m.in. energii elektrycznej, koniecznych do utrzymania tak dużego obiektu.

(red) Fot. Bogusław Świerkowski/www.krakow.pl



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Jan Franczyk.
Adres e-mail: franczykjan@gmail.com

Na prośbę Czytelników uruchamiamy również stały dyżur telefoniczny w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 9.30-10.30 pod numerem telefonu 12 643 44 33.



Kronika pamięci

- Anna FIGIEL, lat 68
- Marek JAKIEL, lat 79
- Adolfa KARCZEWSKA, lat 93
- Genowefa KRYUS, lat 90
- Ryszard LIRA, lat 66

- Artur MARZEC, lat 66
- Tadeusz MATCZUK, lat 91
- Józef MINOR, lat 91
- Edward NOWAK, lat 101
- Maria RUTKOWICZ, lat 96

- Emilia SIKORA, lat 90
- Dariusz SKRZYŃSKI, lat 60
- Ryszard SŁAWIŃSKI, lat 86
- Zofia STOLARZ, lat 87
- Danuta TRZOS, lat 66

- Anna WERSOCKA, lat 86
- Julia WOJTACZKA, lat 87
- Krzysztof ŻUROWICZ, lat 89

REKLAMA

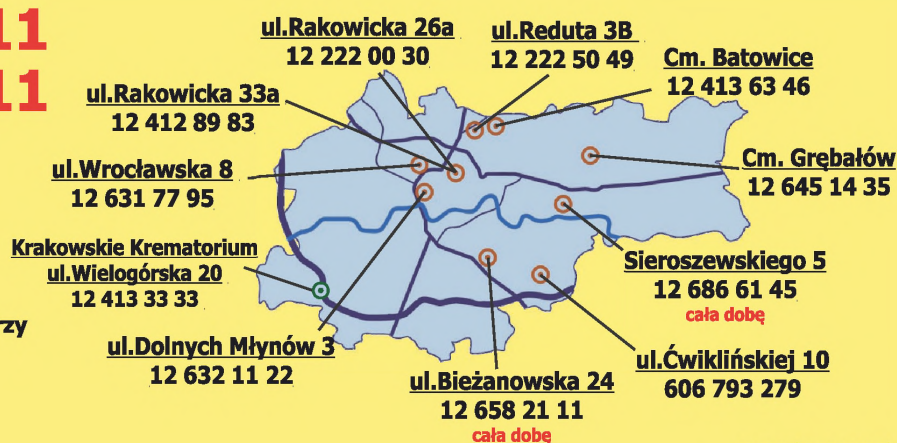
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta **12 658 21 11**

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



ZMIANY W KOMUNIKACJI 1 I 2 LISTOPADA. GODZINY OTWARCIA CMENTARZY

Wszystkich Świętych 2025 i Zaduszki w Krakowie to nie tylko czas refleksji i zadumy nad grobami naszych bliskich, ale również zmian na terenie miasta. Jest zmieniona organizacja ruchu wokół krakowskich cmentarzy, tramwaje i autobusy jadą inaczej niż zwykle. Zarząd Transportu Publicznego w Krakowie przygotował wzmocnienia oferty Komunikacji Miejskiej w Krakowie w okresie uroczystości Wszystkich Świętych. Dzięki temu mieszkańcy będą mieli ułatwiony dojazd na cmentarze, aby odwiedzić groby swoich bliskich. Uruchomionych zostanie 8 dodatkowych linii tramwajowych (nr 80, 81, 82, 83, 84, 85, 87, 89) oraz 25 dodatkowych linii autobusowych (nr 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 809, 810, 814, 820, 828, 838, 842, 851, 854, 856,



863, 872, 874, 883, 884, 886, 888, 899). Będą one funkcjonować w okresie 1 i 2 listopada. W dniu uroczystości Wszystkich Świętych oferta przewozowa dla mieszkańców zostaje wzmocniona o około 20 proc.



w stosunku do zwykłego dnia świątecznego. Wzmocnienia oferty przewozowej do krakowskich cmentarzy przewidziano również w piątek 31 października (linie nr 81, 82, 83, 84, 105/405, 128, 184, 810, 883, 886). Szczegóły na rozkładach jazdy rozmieszczonych na przystankach.

Mieszkańcy w tym roku znów będą mogli dojechać tramwajami do pętli „Wzgórza Krzesławickie”, gdzie znajduje się jedna z głównych bram cmentarza Grębałowskiego. Komunikacja tramwajowa do tej pętli została przywrócona już 25 października. Warto również

pamiętać, że od 31 października planowane jest przywrócenie funkcjonowania komunikacji tramwajowej przez most Grunwaldzki oraz ulice Monte Cassino i Kapelanka.

Godziny otwarcia cmentarzy komunalnych w Krakowie. W jakich godzinach są otwarte krakowskie cmentarze komunalne? Oto rozpiska: od 27 do 30 października – od godz. 7.00 do 20.00, 31 października – od godz. 7.00 do 22.00, 1 listopada – od godz. 6.00 do ostatniego odwiedzającego, 2 listopada – od godz. 7.00 do 22.00, 3 listopada – od godz. 7.00 do 20.00.

(mp) fot. autor

Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

W ZADUMIE NAD MOGIŁAMI

Przed nami wyjątkowe w polskiej tradycji dni: Uroczystość Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny, czyli Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych. Pierwszy dzień przypomina tych wszystkich, którzy już są u Boga; a więc wszystkich kanonizowanych i beatyfikowanych, ale także tych, którzy nie zostali wyniesieni na ołtarze, ale którzy również mogliby się na ołtarzach znaleźć, bo są święci. Wśród nich mogą być także nasi zmarli rodzice, znajomi, krewni, sąsiedzi... Z kolei następny dzień, to dzień pamięci o tych, którzy jeszcze z jakiegoś powodu nie są gotowi by wejść do domu Ojca, którzy jeszcze czekają, i którzy dlatego potrzebują naszego wsparcia. Właśnie w ich intencji się modlimy, za nich ofiarujemy nasze uczynki miłosierdzia... Być może niejeden czytający te słowa pomyśli: mija pierwsza ćwierć XXI wieku, za chwilę sztuczna inteligencja będzie kierowała naszym życiem, a szanowny redaktor serwuje nam średniowiecze. No właśnie. Czy współczesny człowiek oczekuje jeszcze życia

PASTERZ W OBIEKTYWIE

3 listopada o godz. 17:00 w Klubie Pod Kasztanami w os. Kościelniki (ul. Płoszczyzny 1) otwarta zostanie zbiorowa wystawa fotograficzna pt. „Pasterz w obiektywie”.

Ta wystawa to wyjątkowy zbiór fotografii ukazujących codzienne życie, kapłańską posługę oraz duchową obecność księdza kanonika Józefa Hojnowskiego, wieloletniego duszpasterza, opiekuna i proboszcza wspólnoty parafialnej w Kościelnikach, a także honorowego druha Ochotniczej Straży Pożarnej w Kościelnikach. Zgromadzone zdjęcia pochodzące z domowych archiwów mieszkańców są świadectwem głębokiej więzi, jaka łączyła księdza Hojnowskiego z parafianami.

W obiektywie uchwyciono chwile modlitwy, wspólnotowych spotkań, uroczystości religijnych i codziennych rozmów – te drobne, a zarazem najcenniejsze momenty, które tworzą prawdziwą historię wspólnoty. Wystawa stanowi nie tylko fotograficzną kronikę

życia kapłana, lecz także wyraz wdzięczności i pamięci mieszkańców Kościelnik. To spojrzenie na kapłaństwo przez pryzmat ludzi, którzy byli jego częścią – tych, których prowadził, wspierał i inspirował. Każde zdjęcie niesie ze sobą emocje, wspomnienie i ciepło relacji między pasterzem a powierzonym mu ludem. Wspólnie tworzą one opowieść o człowieku oddanym Bogu i ludziom, pokorze, pracy i służbie, które pozostają w sercach parafian na zawsze.

Ksiądz Józef Hojnowski zmarł 25 sierpnia br. Przez parafian, znajomych i przyjaciół został pożegnany w kościele parafialnym w Kościelnikach, natomiast pogrzebowa Msza św. została odprawiona w kościele pod wezwaniem św. Prokopa Opata w Jadownikach koło Brzeska w diecezji tarnowskiej – w parafii, z której ks. Hojnowski się wywodził. Po Mszy św. jego ciało zostało złożone na miejscowym cmentarzu – zgodnie z jego wolą zapisaną w testamentie – w grobie rodziców. (f)

Ta wystawa to wyjątkowy zbiór fotografii ukazujących kapłańską posługę

Pasterz w obiektywie

zbiorowa wystawa fotograficzna ukazująca życie ks. Józefa Hojnowskiego

3.11.2025 | 17:00-19:00

Klub Pod Kasztanami OKKNH | ul. Płoszczyzny 1

wstęp wolny

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB POD KASZTANAMI

os. Kościelniki, ul. Płoszczyzny 1
31-999 Kraków
tel. 504 419 168
podkasztanami@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL
OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
OK_NOWAHUTA



Czy współczesny człowiek oczekuje jeszcze życia wiecznego, czy może sądzi, że należy ono do mitologii?

wiecznego, czy może sądzi, że należy ono do przestarzałej już mitologii? Takie właśnie pytanie 1 listopada 2006 roku, a więc dziewiętnaście lat temu, zawarł w swoich rozważaniach przed modlitwą Anioł Pański w uroczystość Wszystkich Świętych, niezapomniany papież Benedykt XVI, przemawiając do tłumów zebranych na Placu św. Piotra w Watykanie. Pochylając się nad mogiłami naszych bliskich zmarłych, nad mogiłami znajomych i nieznanymi warto przez chwilę pomyśleć także i o tym papieskim pytaniu. Czy oczekujemy życia wiecznego czy też sądzimy, że to kwestia przestarzałej już mitologii?

Jan L. Franczyk

Ośrodek Kultury Norwida

+ 4 XI, godz. 13:30 (sala kinowa Ośrodka Kultury Norwida) - Filmowy Klub Seniora i Seniorki: „Ostatni wiking”, reż. Anders Thomas Jensen, Dania 2025. Wstęp: 17 zł/osoba.
+ 6 XI, godz. 13:30-18.30 (Biblioteka Ośrodka Kultury Norwida) - Nowości w bibliotece: prezentacja nowości wydawniczych zakupionych do bibliotek Ośrodka Kultury Norwida. Wstęp wolny.
+ 10 XI, godz. 17:00-20:00 (ARTzona, os. Górali 4) - Połączeni pętelkami. Akcja artystyczna polegająca na tworzeniu kilimu w technice punch needle. Prowadzenie: Halina Bernacka. Wstęp wolny. Akcja realizowana w ramach projektu „Sztuka do rzeczy. Design w Krakowie”.

„Kluby Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta:

Klub 303, os. Dywizjonu 303 1
+ 7 XI, godz. 17.00-19.00 - Szydełkowanie - listopadowe spotkanie dla cierpliwych. Zapraszamy na spotkanie z szydełkiem w rękę. Nauczycie się podstaw dziergania i czytania schematów. Mile widziany własny sprzęt do szydełkowania. 10 zł/ os. Zapisy online.

Klub Dukat, os. Grębałów, ul. Styczna 1
+ 7 XI, godz. 19:30 - Noc Gier: odkryj kulturę w planszówkach, Nocne spotkanie z grami planszowymi i karcianymi oraz wspólne tworzenie gry wielkoformatowej z ekspertami z grupy BeGame.pl. Wydarzenie bezpłatne, zapisy tel. 504418929.

Klub Herkules, os. Branice, ul. ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 7 XI, godz. 15:00 i 16:30 - Makrama. Opanuj sztukę makramy na naszych warsztatach. Nauczysz się tworzyć dekoracyjne węzły. Będziesz tworzyć piękne ozdoby do domu, biżuterii czy elementów garderoby.

Klub Jedność, os. Wolica, ul. Drożyska 3c
+ 5 XI, godz. 17:30 - Artystyczne wyzwania: Taniec Tuszu.

Klub Jędrus, os. Centrum A 6a
6 XI, godz. 18:00 - Warsztat wzmacniający dla nastolatków. Cykl spotkań z psycholożką dla nastolatków. Będziemy rozmawiać o ważnych dla Was kwestiach, o planach na przyszłość o bieżących potrzebach i wyzwaniach. Spróbujemy wypracować rozwiązania, które ułatwią Wasze życie. Wstęp wolny.

Klub Karino, os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4
+ 7 XI, godz. 18:00 - Warsztaty rękodzieła: Koszyczki na sztućce. Kreatywne warsztaty, podczas których zostaną wykonane własnoręcznie stylowe makramowe koszyczki na sztućce. To idealna ozdoba na stół lub pomysł na oryginalny prezent dla bliskiej osoby.

Klub Mirage, os. Bohaterów Września 26
+ 7 XI, godz. 17:00 - Warsztaty tańca w kręgu i liniowego dla kobiet w ramach cyklu „Wieczory szminką pisane”. Zapraszamy na wieczór wypełniony relaksem, tańcem i przyjazną atmosferą. Taniec w kręgu wykonywany w kole lub korowodzie jest dla każdego. Tańce poprowadzi Justyna Dragan. Wydarzenie bezpłatne. Zapisy mailowe, sms, telefoniczne.

Klub Pod Kasztanami, os. Kościelniki, ul. Płoszczyny 1
+ 3 XI, godz. 17:00 - „Pasterz w obiektywie”. Zbiorowa wystawa fotograficzna poświęcona osobie Księdza Kanonika Józefa Hojnowskiego, wieloletniego duszpasterza i opiekuna wspólnoty parafialnej w Kościelnikach.

Klub Wersalik, os. Ogrodowe 15
+ 7 XI, godz. 16:00 - Wersalikowe Gierki. Planszówki dla dzieci. Wstęp 5 zł/ os.
+ 7 XI, godz. 18:00 - Wersalikowe Gierki. Planszówki dla dorosłych. Możesz przynieść swoją ulubioną grę lub skorzystać z bogatej kolekcji klubu. Spotkanie w luźnej, przyjaznej atmosferze - świetna okazja do zabawy i poznania nowych osób. Wstęp 5 zł/ os. (f)

Duża Scena, os. Teatralne 34
+ 4 i 5 XI (wtorek i środa), godz. 9 - Pyza na polskich drózkach.
Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 4 i 5 XI (wtorek i środa), godz. 19 - Pogo.

+ 6 XI (czwartek), godz. 19 - Wujaszek Wania.
TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne 23
+ 4 i 5 XI (wtorek i środa), godz. 9 - Trik Patryka.
+ 6 XI (czwartek), godz. 10 - Trik Patryka.

NOTOWANIA CENOWE

W „KRAWALU”
Przyszła jesień, a z nią czas wymiany opon z letnich na zimowe. Co prawda w tym roku jest długo ciepło, ale już zapowiadane są dni chłodne, a nawet opady śniegu. Bywa, że św. Marcin (11 listopada) przyjeżdża na białym koniu. Zresztą nie czekajmy na ostatnią chwilę, bo wtedy mogą być kolejki, które przed Wszystkimi Świętymi już się zaczęły.



Polecam jeden z najlepszych w Krakowie zakładów obsługi oponiarskiej „Krawal” przy ul. Kocmyrzowskiej u wylotu ulicy Cienistej (wjazd), z wyjazdem na ul. Kocmyrzowską, który posiada przechowalnię opon, a zatem, można tutaj opony o przechować do następnego sezonu. Firma bezpośrednio współpracuje z renomowanymi firmami oponiarskimi, co daje możliwość kupna opon w atrakcyjnych dla klienta cenach internetowych, ale zamawianych na miejscu. Wojciech Capała właściciel serwisu poleca znakomite opony „Pirelli”. Można tu kupić opony innej renomowanej firmy „Continental” też współpracującej z „Krawalem” oraz firmy norweskiej „Viking”. Sam byłem w sobotę na wymianie opon w ub. tygodniu i kupiłem „zimówki” firmy Viking po 490 zł/szt. do „Astry” (jeszcze z wcześniejszego zakupu). Są także dobrej jakości opony „Nokian” i wiele innych. Z tym, że obecnie ceny opon ulegają zmianom i warto się spieszyć z ich zakupem. Usługa w postaci wymiany opon na felgach stalowych kosztuje 200 zł (komplet), a na felgach aluminiowych do 16” 220 zł. Naprawa tzw. „kapcia” kosztuje od 80-150 zł w zależności od zakresu uszkodzenia i rodzaju opony. Firma proponuje napełnienie opon azotem, co kosztuje 5 zł za jedno koło. Natomiast sprawdzenie ciśnienia w oponach jest bezpłatne. Warto zresztą raz w miesiącu sprawdzić ciśnienie w oponach i dokręcenie kół. Na wszystkie usługi i zakupy oczywiście są wydawane rachunki lub paragony w zależności od oczekiwań klienta. Zakupione opony i wykonane usługi są objęte gwarancją. Firma posiada kilka stanowisk i odpowiedni personel, co gwarantuje szybką i sprawną obsługę. Istnieje możliwość rezerwacji usługi pod numerami telefonów: 12 425-70-08, 608-034-643. (sp) Fot. autor

WALUTA

WALUTA: W tym tygodniu złotówka znów się umacnia. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,61-3,66 zł, euro: 4,21-4,25 zł, GBP: 4,83-4,88 zł, CHF: 4,55-4,59 zł. Aktualne ceny walut na stronie internetowej www.kantorjb.pl (mp)

KINO SFINKS



FRANZ KAFKA w reżyserii Agnieszki Holland to polski kandydat do Oscara. Reżyserka, podążając śladami literackiej ikony XX wieku, buduje z najważniejszych momentów jego życia niezwykłą mozaikę. Młody Franz Kafka to człowiek uwięziony w koszmarze biurokratycznej codzienności, przypominającej dzisiejszą rzeczywistość pracowników wielkich korporacji. Wegetarianin z wyboru - zanim stało się to powszechne. Syn despotycznego ojca uwikłany w kruche relacje z kobietami. Pograżony w egzystencjalnym kryzysie, niezrozumiany, pełen lęków, uciekał w świat ironii, absurdu i wyobraźni, tworząc dzieła, które uczyniły go jednym z najwybitniejszych pisarzy XX wieku

OSTATNI WIKING nagrodzonego Oscarem Andersa Thomsa Jensena to czarna komedia z Madsem Mikkelsenem w roli głównej. Absurdalna, emocjonalna, momentami brutalna jazda bez trzymanki przez przeszłość, popękaną psychikę, braterską lojalność i świat, w którym logika przestała obowiązywać. Po czternastu latach odsiadki Anker wychodzi z więzienia z jednym celem: odzyskać zrabowaną fortunę. Problem w tym, że łup ukrył jego brat - Manfred, który dziś przedstawia się jako John Lennon i dryfuje we własnym świecie zaburzonej tożsamości. Dla brutalnego, impulsywnego Ankera krucha psychika Manfreda to pole minowe - a zarazem jedyna droga do celu. Na tropie zaginionych pieniędzy bracia trafiają na ekipę osobliwych wyrzutków, którzy zamiast pomóc, tylko komplikują sprawę. Aby odzyskać fortunę, Anker musi reaktywować legendarny zespół The Beatles - bo tylko John Lennon zna miejsce ukrycia łupu. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 4 XI o godz. 13:30

ŻYCIE DLA POCZĄTKUJĄCYCH to przewrotna czarna komedia o tym, że wampirów nie trzeba się bać. Historia nieśmiałej wampirzycy Moni, która ma jedną noc, by przekonać do nieśmiertelności Mirka - stworzonego przez siebie wampira-samobójcę, którego przypadkiem skazała na życie wieczne. Z pomocą przychodzi jej Czarek, totalnie śmiertelny chłopak, który bardzo kocha życie. Uehonorowany Nagrodą specjalną Stowarzyszenia Kin Studyjnych na festiwalu „Młodzi i Film” pełnometrażowy debiut Pawła Podolskiego rzuca nowe światło na polskie kino wampiryczne. Oryginalne poczucie humoru w połączeniu z refleksją na temat kruchości życia i brakiem zgody na przemijanie tworzy prawdziwą mieszkankę wybuchową. Seanse w sali May Metraż.

REPERTUAR

31 X i 2 XI, godz. 17 - Ostatni wiking, godz. 18 - Życie dla początkujących, godz. 19.15 - Franz Kafka; 4 XI, godz. 13.30 - Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Ostatni wiking, godz. 17 - Franz Kafka, godz. 18 - Życie dla początkujących, godz. 19.25 - Ostatni wiking; 5 XI, godz. 17 - Ostatni wiking, godz. 18 - Życie dla początkujących, godz. 19.15 - Franz Kafka; 6 XI, godz. 17 - Franz Kafka, godz. 18 - Życie dla początkujących, godz. 19.25 - Ostatni wiking.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5, poleca:

+ Jolanta Maria Kaleta, Śpiew czerwonych ptaków. Powieść płaszcza i szpady z czasów konfederacji barskiej, Wydawnictwo MG, 2025. Jaką cenę trzeba zapłacić, by ocalić honor i odzyskać miłość? Jest rok 1758. Do Petersburga, na dwór wielkiej księżnej Katarzyny i wielkiego księcia Piotra ze świtą Karola Krystiana Wettyna, jako jego adiutant, przyjeżdża pułkownik Seweryn Jaxa-Rawecki. Jednak nie chęć zrobienia kariery zawiodła go w szeregi gwardii polskiego królewicza, lecz tajemnica rodzinna i złożona ojcu na łożu śmierci przysięga, którą od lat stara się wypełnić. Nie wie, że wkrótce nadejdzie czas, kiedy będzie musiał wybrać, czy dochować wierności danemu słowu, czy poświęcić życie w walce o wiele ważniejszą sprawę. W tym samym czasie dwór w rodzinnych Koszutach opuszcza młodziutka starościanka Konstancja Niemirska i przyjeżdża do Warszawy wraz z ciotką, która wprowadza bratanicę na najlepsze salony stolicy, by znaleźć dla niej odpowiedniego kandydata na męża. Cieniem na życiu panny kładzie się nie tylko despotyzm jej ojca, lecz także wielka polityka. Los sprawi, że ścieżki życia Konstancji i Seweryna się przetną, a wielka miłość, która ich połączy, zostanie poddana ciężkiej próbie.

+ Annie Ernaux, Życie zewnętrzne, Wydawnictwo Czarne, 2025. Życie zewnętrzne nie jest reportażem ani rozprawą z socjologii miasta, lecz próbą uchwycenia - poprzez zbiór migawek ze zbiorowej codzienności - realiów pewnej epoki. Co można dostrzec w podparyskiej kolejce czy przy kasie w nowoczesnym supermarkecie? O czym rozmawiają wracające z pracy kobiety? W tych drobnych szczegółach, kawałkach „z oka i ucha”, Ernaux dostrzeża znaki przemian społecznych, podziałów klasowych i drobnomieszczańskich aspiracji. Udowadnia przy tym, że dzięki czujnej obserwacji anonimowi ludzie, spotkani w metrze czy w poczekalni, budząc w nas zainteresowanie, gniew lub wstyd, ożywiają naszą pamięć i pozwalają odkryć prawdę o nas samych.



CMENTARZ W POBIEDNIKU MAŁYM

Jak co roku na łamach naszego tygodnika przybliżamy cmentarze położone w nowohuckiej aglomeracji lub jej pobliżu. Tym razem pojechałem do niedaleko położonego Pobiednika Małego, gdzie znajduje się kościół pod wezwaniem Św. Wojciecha oraz nieopodal położony cmentarz parafialny. Z pl. Centralnego jedziemy tam ul. Igołomską i tuż za Nową Hutą w Pobiedniku Wielkim, gdzie jest lotnisko aeroklubowe, skręcamy do Pobiednika Małego. W poniżej zamieszczonym tekście nie ograniczam się do opisanie cmentarza, ale także przybliżam pokrótce historię tych terenów.

Osada od średniowiecza stanowiła dobra klasztoru zwierzynieckiego. W 1276 roku mieszczanie krakowscy Gerard i Henryk na zlecenie klasztoru osadzili Pobiednik na prawie niemieckim. W końcu XV wieku było to 8 zagród klasztornych i 1 plebańska, a dziesięcina była przekazywana miejscowemu plebanowi. Czynnz z sołectwa był oddawany do klasztoru cysterskiego w Mogile (1529). W latach 90. XVIII wieku plebanię pobiednicką zamieszkiwało oprócz plebana sześcioro szlachty. Po upadku I Rzeczypospolitej Pobiednik Mały, podobnie jak i pozostałe miejscowości dzisiejszej gminy Igołomia - Wawrzeńczyce stał się częścią monarchii Habsburgów. Majątek ziemski znajdujący się w tej miejscowości, który przed 1795 rokiem stanowiła własność Klasztoru Norbertanek z krakowskiego Zwierzynca został wówczas przejęty przez władze austriackie i uznany za dobra państwowe.

NA POGRANICZU ZABORÓW

Szczególnie istotną datą w dziejnostowiecznej historii tej miejscowości był rok 1815. Wówczas to na skutek nowego podziału ziem polskich dokonanego na Kongresie Wiedeńskim (1814-1815) Pobiednik Mały znalazł się w zaborze rosyjskim stając się przygraniczną miejscowością. Powstała tu komora celna, a także rosyjska strażnica wojskowa. Włączenie Pobiednika Małego do zaboru rosyjskiego w znacznym stopniu przyczyniło się do upadku znaczenia tutejszej parafii pw. św. Wojciecha Męczennika. Było to spowodowane jej podziałem, a co za tym idzie znacznym pomniejszeniem. Część tworzących dotąd parafię miejscowości znalazła się po austriackiej stronie granicy i zgodnie z przyjętymi uregulowaniami prawnymi została odłączona od pobiednickiej parafii. Wśród nich były takie miejscowości jak Las Kościelnicki i Wolica, które przyłączono do parafii w Górce Kościelnickiej oraz Wrózeniec włączony do parafii w Czulicach.

KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA

Parafia Pobiednik Mały pod wezwaniem św. Wojciecha Męczennika powstała najprawdopodobniej między rokiem 1254 a 1325, a jej tereny były przez wieki własnością klasztoru Norbertanek na Zwierzynku. W zachowanych źródłach jako fundator niewielkiej, drewnianej świątyni występuje kasztelan krakowski Jakub Bonar, który część majątku oddał właśnie Norbertankom. Były więc one z pewnością przynajmniej współfundatorkami kościoła. W XV wieku był to niewielki, drewniany budynek, który uległ spaleni w 1914 roku. Obecny kościół został zbudowany w latach 1955-1956 według projektu Romana Staffa, częściowo zmienionego w czasie realizacji. Świątynię ponownie przebudowano w 1967 roku. Zespół kościelny usytuowany jest na niewielkim, owalnym pod-

wyższeniu terenu. W jego skład wchodzi kościół z wolno stojącą dzwonnica, ogród plebański, stara i nowa plebania oraz budynek gospodarczy. Przed wiekami przy kościele chowano zmarłych, ale przynajmniej od XVIII i XIX wieku powstał istniejący obecnie cmentarz w pewnej odległości od kościoła. Najstarszy nagrobek, który udało mi się rozszyfrować to mogiła Jana Kazimierzowskiego ur. 8.05.1818 r. a zmarłego 14.06.1901 r.

CMENTARZ UPAMIĘTNIAJĄCY POWSTANIE STYCZNIOWE

W Pobiedniku Małym miała miejsce jedna z największych potyczek oddziałów Powstania Styczniowego - którymi dowodził kapitan Stefan Malczewski - z wojskami rosyjskimi, do jakiej doszło na tych ziemiach. Oddział składał się z tzw. Żuawów i był bardzo dobrze uzbrojony. Tutaj miał się okopać i czekać na połączenie z wojskami gen. Ludwika Mierosławskiego, który miał ambicję objąć dowództwo Powstania. Niestety Rosjanie wysłali przeciwko powstańcom mocne siły i pokonali ich. Jak podawał Walery Przyborowski (Dzieje 1863 roku) wyprawiony z Krakowa przez Mierosławskiego dobrze wyposażony Malczewski z 200 niespełna ludźmi rozłożył się 4 maja nad samą granicą galicyjską we wsi Pobiednik, w pobliżu Igołomii, na drodze wiodącej z Krakowa do Nowego Brzeska. Malczewski miał rozkaz pod Pobiednikiem zatrzymać się, okopać, ludzi uzbroić i czekać przybycia



drugiego oddziału z samym Mierosławskim na czele, który miał się z nim osiem godzin później połączyć. Wieść o wkroczeniu Malczewskiego rozeszła się bardzo szybko wśród nadgranicznych posterunków rosyjskich, wyruszone więc przeciw niemu ze Skały i Proszowic. Oddział proszowicki pierwszy dopadł powstańców, 4 maja pod Igołomią i po krótkim starciu rozbił ich na głowę. Powstańcy w popłochu cofnęli się za granicę galicyjską. Ówczesna prasa (Wiadomości z pola bitwy, nr 12) podawała, że zabitych miało być 19 powstańców, około 20 rannych. Podczas odwrotu rozbitego oddziału do Galicji, Austriacy zgarnęli 90 powstańców oraz 20 wozów z bronią, amunicją i sprzętem - m.in. utracono 500 nowoczesnych belgijskich sztucerów. Nastąpiła klęska ambitnego planu gen. L. Mierosławskiego, marzącego o odzyskaniu utraconej dyktatury, co było zarazem końcem jego kariery politycznej. 19 powstańców, którzy zginęli zostali pochowani przy drodze cmentarnej. Dzisiaj w tym miejscu znajduje się grób nawiązujący do Powstania Styczniowego 1863 odnowiony przez potomków po-

wstańców. Jest tu stary krzyż metalowy oraz nowy grobowiec odbudowany pod koniec XX wieku z inicjatywy ppor. Stanisława Stępy prawnuka powstańca styczniowego. Na płycie umieszczono napis „W hołdzie Powstańcom 1863 gen. R. Traugutta w 130 rocznicę śmierci, chor. T. Zimny Beznoży inwalida wojennego powstania (dopisek red. też powstańca pochodzącego z tych terenów), spoczywającym w tym grobie, wszystkim walczącym w tej strefie byłej zaborców granicy, Módlmy się, aby nigdy nie było rozbiorów i podbojów Polski, ostatnią wolę spełniają Migasowie, Stępowie i Światowie.” Wokół nagrobka, na bocznej ścianie, są umieszczone napisy „Grób Powstania Styczniowego 1863” „Żuławy śmierci kpt. S. Malczewskiego” oraz „I Ty wspomnij Pobiednik 1863”. Jest też data Pobiednik 05.08.1994 r, czyli odnowienia nagrobka.

GROBOWIEC RODZINY PRUS LISICKICH

Właścicielami Pobiednika była rodzina Prus Lisickich. Znajduje się tutaj największy murowany grobowiec tej rodziny. Pochowany jest tutaj Seweryn Prus Lisicki powstaniec styczniowy 1863, który przeżył 79 lat i zmarł 13 lutego 1927 r. Spoczywa tu także z Wojnarowiczów de Żurawka Ludmiła Sewerynowka Prus Lisicka właścicielka Sewerynowki, która przeżyła lat 70 i zmarła w 1955 roku. Znaleźli tutaj także spoczynek romantyczni małżonkowie Kazimiera Bieronowa z domu Prus Lisicka właścicielka Pobiednika w II RP ur. w 1912 r. zm. w 1985 r. wraz ze swoim mężem Edwardem Bieroniem ur. w 1909 r. i zmarłym w 1977 r. Jak mi opowiedział pre-

bywający na cmentarzu, podczas mojej tam bytności, mieszkaniec Pobiednika, Kazimiera Prus Lisicka była spadkobierczynią włości pobiednickich i dokonała tzw. mezaliansu i wyszła za mąż za miejscowego chłopą, który w ten sposób stał się współwłaścicielem Pobiednika. Swoją opowieść oparł na relacji ojca, który urodził się w 1912 roku. Dowiedziałem się także, że małżeństwo Bieronów miało syna Krzysztofa, który w III RP odzyskał dobra pobiednickie. Na cmentarzu znalazłem także stare nagrobki Stanisława i Małgorzaty Bieron z okresu międzywojennego II RP, którzy byli dziadkami Edwarda Bieronia, a on jako już bogaty człowiek, o groby przodków zadbał, które przetrwały do dzisiaj.

NA CMENTARZU W POBIEDNIKU MAŁYM

Ten cmentarz nie jest duży, dostosowany do tej małej miejscowości. Historia przeplata się tutaj z dniem współczesnym. Są stare grobowce o których wspominałem, ale pochowano tutaj wielu mieszkańców głównie w XX wieku no i oczywiście na początku tego wieku. Jeszcze jednym z ciekawych historycznych grobów jest mogiła Szymona Dusa zmarłego w 1930 roku. Napis na nagrobku mówi, że był on najlepszym służącym lokajem, a jego fundatorzy proszą o westchnienie do Boga za Jego czystość. Pochowany jest tutaj także wieloletni proboszcz parafii ks. Lucjan Wojciechowski, który przeżył 84 i zmarł w 1916 roku, a grobowiec ma całkowicie odnowiony. Na tym cmentarzu jest pochowanych dużo osób noszących nazwisko Migdał. Wzruszający jest nagrobek Teresy i Władysława Migdałów i mimo dużej różnicy w datach śmierci na nagrobku jest kolorowe serce ze zdjęciami zmarłych razem. Na uwagę zasługuje także epitafium na grobowcu Eugeniusza i Danuty Luty „Nie trwóż się, nie drżj wśród życia dróg/ Tu wszystko przemija trwa tyko Bóg / Cierpliwość przetrwa dni ziemskich znój/ Kto Boga posiadał ma szczęścia zdroj / Bóg sam wystarcza.” I jeszcze jedno epitafium na grobie przedwcześnie zmarłej Doroty Kapala przypomina nam o jednej ważnej prawdzie „Nie umiera ten, kto żyje w sercach naszych.”

ŚLAWOMIR PIETRZYK Fot. autor



GŁOSY Z PRZESZŁOŚCI. SPACER DŹWIĘKOWY „CZĄSTKI ZDARZEŃ”

Ośrodek Kultury Norwida obchodzi w tym roku swoje 70-lecie. Powstał w 1955 roku, łącząc różne oddolne inicjatywy kulturalne pod szyldem Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina.

W 1957 r. główną siedzibą instytucji została część budynku na ul. Majakowskiego 2 (do 1958 r. os. C-2 Południe, potem os. Górali 5), zaprojektowanego przez architekta Janusza Ingardena. Dotychczasowe pomieszczenia hotelowe i gastronomiczne otwartego w 1952 r. Domu Młodego Hutnika zaadaptowano na działalność kulturalno-edukacyjną, bibliotekę oraz kawiarnię i kino. Właśnie w tamte czasy spróbujemy przenieść się za pomocą dźwięków.

W piątek 7 listopada o godzinie 16.00 w Ośrodku Kultury Norwida na os. Górali 5 odbędzie się premiera jubileuszowego spaceru dźwiękowego zatytułowanego „Cząstki zdarzeń”.

Spacer przenosi nas w przeszłość – głównie w lata 50. i 60. ubiegłego wieku, choć narracja nie jest ułożona chronologicznie. Przestrzeń spaceru to osiedle Górali, częściowo Teatralne, fragmenty ulic Ludźmierskiej, Obrońców Krzyża i Żeromskiego.

Twórcy spaceru nie proponują jednej, linearnej trasy. Zapraszają do eksplorowania i samodzielnego układania opowieści. W aplikacji Echoes zaznaczone są plamy dźwięku, w które można wejść w dowolnej kolejności, generując w ten sposób własną narrację o przeszłości miejsca i ludzi z nim związanych, stąd tytułowe „cząstki zdarzeń”.

– Spacer nie ma jednej ścieżki, którą możemy podążać. Dźwięki są przypisane do poszczególnych miejsc w przestrzeni. Każda ze spacerujących osób może wybrać własną trasę i odwiedzać



poszczególne miejsca w dowolnej kolejności. I wcale nie ma potrzeby, żeby usłyszeć wszystkie fragmenty dźwięków. Możemy gubić się, zawracać, wracać do spaceru w różne dni i na przykład za każdym razem iść inną ulicą – mówi Barbara Pasterak, pomysłodawczyni i kuratorka projektu.

W spacerze przeplatają się opowieści, wspomnienia, relacje odbiorców i odbiorczyń domu kultury, pracowników oraz pracowniczek. Są fragmenty nagrań z radiowęzła kombinatu, dźwięki z przeszłości. Niektóre są zniekształcone, zanieczyszczone, jakby przez upływ czasu. Im dalej od głównych ulic, tym łatwiej o zakłócenia przekazu.

Większość wykorzystanych materiałów dźwiękowych pochodzi z nagrań Nowohuckiego Archiwum

Społecznego – to wspomnienia osób, które czasem słabo już pamiętają tamtą epokę albo widzą przeszłość z różnych perspektyw. – Może więc się zdarzyć, że słyszymy różne wersje zdarzeń. Bo przecież nie ma jednej obiektywnej historii – każdy mógł zapamiętać ją trochę inaczej – dodaje Barbara Pasterak.

Żeby wziąć udział w premierze spaceru 7 listopada, trzeba przyjść z własnym urządzeniem mobilnym i słuchawkami. Na telefon lub tablet należy pobrać bezpłatną aplikację Echoes i ściągnąć na nią spacer „Cząstki zdarzeń”. W budynkach Ośrodka Kultury Norwida dostępny będzie również do pobrania specjalny kod QR.

Podczas premiery w spacerowaniu towarzyszyć nam będą twórcy „Cząstek zdarzeń”: Marcin Bar-

ski – tłumacz, wydawca muzyczny, kurator i artysta dźwiękowy, Konrad Gęca – artysta dźwiękowy i sztuki wideo, twórca muzyki eksperymentalnej i instalacji dźwiękowych oraz Barbara Pasterak – pedagogka teatru, kuratorka programów artystycznych, edukatorka w Ośrodku Kultury Norwida.

– Tkanka miejska ze swoimi historycznymi i aktualnymi warunkowaniami społecznymi, przestrzennymi, estetycznymi, akustycznymi, możliwość opowiadania historii poprzez operowanie słowem, nagraniami terenowymi i muzyką – taka ilość zmiennych daje dużą swobodę w zakresie opracowania takiej przestrzeni, przez co będzie ono nieoczywiste – mówi Konrad Gęca. – Brak linearnej narracji oraz odmienne pory

dnia i roku wizytujących sprawia, że każdorazowo spacer taki może dostarczyć innych opowieści, odmiennych wrażeń – dodaje.

Przez dziesięciolecia budynek na dawnym os. C-2 Południe był i nadal jest ważnym centrum życia społecznego, artystycznego i edukacyjnego, które integruje lokalną społeczność, dając mieszkańcom Nowej Huty poczucie wspólnoty i przynależności. Warto poznać historię tego miejsca, wcześniej Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina, obecnie Ośrodka Kultury Norwida i zanurzyć się w głosach z przeszłości, przemierzając okolice osiedla Górali 5. Do spaceru „Cząstki zdarzeń” będzie można powracać w dowolnych momentach i układać na nowo swoją opowieść. **Monika Fiołek, Fot. Grzegorz Mart**

NOWY PLAC ZABAW W BIEŃCZYCACH

Na os. Jagiellońskim, tuż obok Szkoły Podstawowej nr 101, właśnie zakończył się czwarty – i zarazem ostatni – etap modernizacji wyjątkowego placu zabaw.

To kolorowe i różnorodne miejsce jest już w pełni dostępne dla mieszkańców. W centralnej części placu zabaw dzieci znajdą m.in. karuzelę i huśtawkę, które przystosowane są do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W tym miejscu powstała specjalna piaskownica dla osób na wózkach, a także duży zestaw zabawowy z dwiema wieżami, który na pewno rozbudzi wyobraźnię i zachęci do aktywności. Ta część to uzupełnienie tego, co powstało w ubiegłym roku, w ramach realizacji trzeciego etapu. Wtedy zamontowano ogromne linarium.

– To miejsce to nie tylko plac zabaw – to przestrzeń otwarta, inkluzywna i zapraszająca każde dziecko do zabawy bez barier – opowiadają pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie.

(red) Fot. Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie





SYMBOL WSPÓŁPRACY MIĘDZYPOKOLENIOWEJ ODSŁONIĘTY

Młodzieżowa Rada Krakowa ma od 17 października tablicę na budynku Magistratu przy pl. Wszystkich Świętych 3-4. Jej odsłonięcia dokonano przy udziale: Iwony Chamielec, wiceprzewodniczącej Rady Miasta Krakowa, Aleksandra Miszałskiego, Prezydenta Miasta Krakowa, młodzieżowych radnych z Krakowa i Małopolski oraz wielu zaproszonych gości.

Tablica zawisła przy wejściu do Urzędu Miasta Krakowa od strony pomnika Józefa Dietla, dla podkreślenia wagi działalności Młodzieżowej Rady Krakowa oraz jej przynależności do tego miejsca. Jest ona symbolem dialogu i współpracy młodego pokolenia z samorządem Krakowa. Wspólnie odsłanili ją: Iwona Chamielec, wiceprzewodnicząca Rady

Miasta Krakowa, Aleksander Miszałski, Prezydent Miasta Krakowa oraz Mateusz Gmer, przewodniczący Młodzieżowej Rady Krakowa.

- Reprezentuję na tej uroczystości Radę Miasta Krakowa i jestem dumna, że tablica Młodzieżowej Rady Krakowa znalazła swoje miejsce na tym samym budynku, co tablica Rady Miasta Krakowa i Prezydenta Miasta

Krakowa. Widzę w tym piękny symbol współpracy międzypokoleniowej, otwarcia na dialog i wzmocnienia głosu młodych krakowian w samorządzie lokalnym - mówiła podczas odsłonięcia tablicy Iwona Chamielec, wiceprzewodnicząca RMK.

W odsłonięciu tablicy, dzięki uprzejmości dyrektora Muzeum Krakowa Michała Niezabitowskiego, oprócz wielu znamienitych gości, wzięli też udział wólczkowie. Są oni częścią Pochodu Lajkonika, czyli jednego z najbardziej charakterystycznych krakowskich zwyczajów, upamiętniającego ocalenie miasta przed najazdem Tatarów w 1287 roku. Stało się tak dzięki odwadze wólczków - flisaków wiślanych, którzy odparli najeźdźców w podkrakowskim Zwierzyńcu.

- Młodzieżowa Rada Krakowa działa już 11 lat i rolę jaką pełnicie jest ogromna. To z jednej strony budowanie świadomości o demokracji i samorządzie, budowanie obywatelskości, to również krzewienie wśród młodych ludzi idei, że warto się interesować miejscem, w którym się żyje. Młodzieżowa Rada Krakowa to również mnóstwo cennych inicjatyw i dyskusji.

Chciałbym wam serdecznie podziękować za to wszystko, co swoimi działaniami wnosicie w życie naszego miasta. Mam prośbę i apel, byście nie ustawali w walce o to, by Kraków, województwo i Polska były jak najlepsze. Zawsze miejcie odwagę zgłaszać swoje postulaty i pomysły i przekonywać nas do nich - mówił do młodzieżowych radnych Aleksander Miszałski, Prezydent Miasta Krakowa.

- Hasłem XII kadencji Młodzieżowej Rady jest „Nowe otwarcie”. Po dwóch latach wróciliśmy do Pałacu Wielopolskich z nowym statutem, pomysłami i możliwościami. Chcemy być słyszalnym głosem młodego pokolenia i wierzymy, że współpraca z organami miasta przyczyni się do poprawy jakości życia młodych mieszkańców Krakowa - mówił z kolei Mateusz Gmer, przewodniczący Młodzieżowej Rady Krakowa XII kadencji. Po odsłonięciu tablicy młodzieżowi radni Krakowa udali się do Sali Obrad RMK, gdzie uroczystą sesją rozpoczęli II Kongres Młodzieżowych Rad Małopolski, który zgromadził kilkudziesięciu młodych radnych i aktywistów z całego regionu. (ŁN)



Fot. Tom Rollauer

PACZKA POD CHOINKĘ – SPEŁNIJ DZIECIĘCE MARZENIA!

16 października ruszyła piąta edycja akcji „Paczka pod choinkę”! Fundacja z rąk do rąk oraz Fundacja Team Kraków zapraszają mieszkańców Krakowa do wspólnego spełniania świątecznych marzeń dzieci ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym. Tę niosącą radość i nadzieję akcję honorowym patronatem objął Jakub Kosek, przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

- Akcja „Paczka pod choinkę” jest kierowana do dzieci ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym, które znalazły się w trudnej sytuacji i bez naszej wspólnej pomocy nie mogą liczyć na to, że pod choinką znajdą prezenty ze swoich marzeń. Podobnie jak wszystkie dzieci mają ich bardzo wiele, choć w przeciwieństwie do wielu innych dzieci nie mają wielkich nadziei na ich spełnienie. A my chcemy, żeby dzieci miały jak najwięcej marzeń i jak najwięcej nadziei - podkreśla w swoim apelu Przewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Jak to działa? To proste! Placów-



Fot. Materiały organizatora

ki opiekuńcze spisały życzenia swoich podopiecznych - od książek i gier, przez przybory szkolne, po wymarzone zabawki. Wszystkie marzenia znajdują się na jednej liście, opublikowanej na stronie akcji. Każdy mieszkaniec może wybrać konkretny

prezent, kupić go i dostarczyć do najbliższego punktu zbiórki. Zbiórka trwa do 8 grudnia, a wielki finał, kiedy paczki wyruszą do dzieci, planowany jest na 11 grudnia. Aktualizowana lista punktów zbiórki dostępna jest pod adresem [www.paczkapod-](http://www.paczkapodchoinke.pl)

choinke.pl. Jest tam także Lista Marzeń, by każdy, kto zechce przyłączyć się do akcji, mógł wybrać prezent, który kupi lub zasponsoruje.

Organizatorzy szczególnie zachęcają firmy, instytucje i organizacje do włączenia się w ak-

cję poprzez utworzenie punktu zbiórki. Wystarczy wysłać zgłoszenie na adres biuro@paczkapodchoinke.pl, podając adres i godziny otwarcia. Mile widziane jest także wywieszanie plakatów informacyjnych w budynkach mieszkalnych - im więcej osób dowie się o akcji, tym więcej dzieci znajdzie pod choinką wymarzony prezent. Organizatorzy wysyłają plakaty po uprzednim kontakcie mailowym. „Fundacja z rąk do rąk”, znana z popularnej grupy facebookowej „Kraków - oddam za darmo”, oraz „Fundacja Team Kraków” - od trzech lat wspierająca front pomocą humanitarną, która pomaga ofiarom wojen, ubóstwa i wykluczenia społecznego - łączą siły, by tegoroczna edycja była wielkim sukcesem.

Poprzednie edycje pokazały, że Kraków ma wielkie serce - wspólnymi siłami krakowianie spełnili marzenia setek dzieci. W tym roku organizatorzy chcą pobić rekord, bo na liście już jest około 1500 dzieci, a zakładają, że może ich być znacznie więcej. Każda paczka to nie tylko prezent - to nadzieja, radość i przekaz, że nie są same. (KMM)

IV QUEST BIEŃCZYCKI ZA NAMI

W czwartek, 17 października uczniowie szkół podstawowych z terenu Dzielnicy XVI oraz uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych nr 6 wzięli udział w wyjątkowej grze terenowej – Queście Bieńczyckim. Kolejna odsłona wydarzenia, w nieco odświeżonej formule, była dla kilkudziesięciu uczniów wraz z opiekunami okazją do lepszego poznania swojej dzielnicy. Najlepsi zdobyli Puchar Przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XVI, wszyscy uczestnicy otrzymali Bieniusia – maskotkę naszej dzielnicy. Partnerem wydarzenia jest od samego początku ZHP Kraków – Hufiec Nowa Huta.

W tegorocznej edycji uczestnicy odwiedzili aż 16 charakterystycznych dla Bieńczyk miejsc, związanych z historią, sztuką, teraźniejszością i samorządem dzielnicy. Wyposażeni w mapę i kartę jak do gry w bingo przemierzali Dzielnicę XVI wzdłuż i wszerz wykonując kolejne zadania. Wydarzenie, którego pomysłodawcą jest Rada Dzielnicy XVI, które realizowane jest w partnerstwie z ZHP Kraków – Hufiec Nowa Huta od samego początku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Udział w zabawie wzięły przez te lata wszystkie szkoły podstawowe z terenu naszej dzielnicy. Od trzech lat w Queście Bieńczyckim gościnnie uczestniczą również uczniowie ze szkół specjalnych – z ZSS nr 6, oraz ZSS nr 14. Pierwszy jej etap każdy z zespołów pokonuje samodzielnie, jest to okazja do poznania granic dzielnicy, zwrócenia uwagi na detale, które na co dzień umykają naszej uwadze. Finał, podczas którego wszyscy spotykają się w siedzibie ZHP Kraków Hufiec Nowa Huta przy ul. Kaczeńcowej to nie tylko poczęstunek, czyli pizza, która co roku jest przyjmowana entuzjastycznie, ale też sprawdzian z tego co zapamiętali biegając po dzielnicy. Uczestnicy rozwiązują bowiem, w zespołach, test wiedzy o Bieńczykach. Po jego zakończeniu i podliczeniu punktów z obu etapów wyłoniony zostaje zwycięzca. W tegorocznej edycji najlepszy okazał się zespół ze Szkoły Podstawowej nr 82, to on wrócił z Questu z Pucharem Przewodniczącego. Nikt jednak nie odszedł tego dnia z pustymi rękami, trzy najlepsze zespoły otrzymały nagrody, a wszyscy uczestnicy Jeżyka Bieniusia – maskotkę Dzielnicy XVI. Po wykonaniu pamiątkowego zdjęcia uczniowie wraz z opiekunami wrócili do szkół, zapytani o wrażenia zgodnie twierdzili, że Quest Bieńczycki to świetna zabawa i dobra okazja do poznania swojej dzielnicy.



Fot. Agnieszka Łoś



Fot. Renata Połomska



Fot. Archiwum ZSS Nr 6

„DRUGIE ŚNIADANIE Z MISTRZEM” W BIEŃCZYKACH

Projekt, prowadzony przez fundację Krzysztofa Ignaczaka złotego medalistę Mistrzostwa Świata w siatkówce, zawitał, na zaproszenie Zygmunta Bińczyckiego przewodniczącego Rady, do naszej dzielnicy. „Drugie Śniadanie z Mistrzem” mieli okazję zjeść uczniowie SP 86 oraz III LO.

„Drugie Śniadanie z Mistrzem” to nazwa projektu prowadzonego przez fundację Krzysztofa Ignaczaka, w ramach którego były reprezentant Polski w siatkówce odwiedza szkoły. Podczas tych spotkań odbywają się zajęcia sportowe i warsztaty, promując aktywny tryb życia wśród młodzieży. Celem jest zachęcenie dzieci do aktywności fizycznej i znalezienia równowagi między sportem, a spędzaniem czasu przed komputerem. W 2025 projekt jest realizowany w Małopolsce, Wielkopolsce i województwie pomorskim. W ubiegłym tygodniu znakomici polscy siatkarze Krzysz-

tof Ignaczak, Milena Sadurek i Dawid Dryja odwiedzili dwie z bieńczyckich szkół. Spotkali się z uczniami Szkoły Podstawowej nr 86, z os. Jagiellońskiego oraz uczniami III Liceum Ogólnokształcącego, z os. Wysokiego. Krzysztof Ignaczak przywiózł ze sobą prawdziwy symbol zwycięstwa: złoty medal Mistrzostw Świata, który uczniowie mogli obejrzeć z bliska. Po wspólnym treningu przyszedł czas na poważne rozmowy. Najpierw odbyła się prelekcja na temat szacunku do siebie i innych, bezpieczeństwa w sieci i hejtu. Potem zaś wspólna rozmowa uczniów z gośćmi. Takie dni na pewno na długo zostają w pamięci młodych ludzi. W ich imieniu dziękujemy Fundacji Krzysztofa Ignaczaka za tę niezwykłą inicjatywę, Ministerstwu Sportu i Turystyki, a zwłaszcza wieloletniemu przyjacielowi naszej dzielnicy Ministrowi Ireneuszowi Rasiowi za wsparcie projektu „Drugie Śniadanie z Mistrzem”.



Fot. Zygmunta Bińczycki



Fot. Zygmunta Bińczycki



Fot. Facebook SP 86



Fot. Facebook SP 86

RADA DZIELNICY XVI BIEŃCZYCKE:

os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel. 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunta Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego: Robert Adamek. Członkowie Zarządu: Kamil Bartosik, Marcin Bursa, Renata Połomska.

PĘTLA TRAMWAJOWA OTWARTA!



Po przeszło dwuletnim okresie, w którym mieszkańcy musieli radzić sobie bez niej, pętla tramwajowa Wzgórz Krzesławickie została otwarta. Fakt ten ma ogromne znaczenie dla codziennego życia mieszkańców Dzielnicy XVII, oraz ułatwi wszystkim komunikację w Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.

Od 25 października mieszkańcy wschodniej części Krakowa ponownie mogą dojechać tramwajem aż do pętli „Wzgórz Krzesławickie”. Przywrócenie ruchu tramwajowego umożliwiło wprowadzenie części zapowiadanych od miesięcy, wypracowanych wspólnie z mieszkańcami zmian w komunikacji autobusowej.

Tramwaje wracają na stałe trasy. Od 25 października swoje stałe trasy odzyskały linie:

- nr 1 – „Salwator” – „Wzgórz Krzesławickie”
- nr 4 – „Bronowice Małe” –

„Wzgórz Krzesławickie”

- nr 5 – „Krowodrza Górka P+R” – „Wzgórz Krzesławickie”.

Dzięki temu mieszkańcy zyskali bezpośrednie i szybkie połączenia z centrum, Bronowicami, Krowodrzą i Salwatorrem bez konieczności przesiadki.

Wraz z przywróceniem ruchu tramwajowego, zostały wprowadzone korekty w funkcjonowaniu autobusów w rejonie Wzgórz Krzesławickich, które uwzględniają czasową organizację ruchu związaną z prze-

budową ul. Kocmyrzowskiej:

- Linia nr 122 przejęła kursy realizowane dotychczas przez linię nr 422. Autobusy linii nr 122 są obsługiwane taborem standardowym, który jest większy niż dotychczas, co poprawia komfort pasażerów.
- Linia nr 198 została wydłużona do pętli „Os. Na Stoku”, zapewniając lepsze skomunikowanie z ul. Kantorowicką i okolicznymi osiedlami, dodatkowo linia przejęła obsługę szpitala okulistycznego. Dzięki wydłużeniu trasy

REMONTY W DZIELNICY XVII

Jedno z ostatnich przewidzianych na ten rok zadań remontowych dobiega końca. Remont dojazdu od ul. Poległych w Krzesławicach do filii Szkoły Podstawowej nr 129, obejmujący ulicę wraz z poboczem, chodnikiem i infrastrukturą, ułatwi życie uczniom i ich rodzicom oraz pracującym w tej placówce nauczycielom. Zadanie jest finansowane ze środków Rady Dzielnicy XVII – Wzgórz Krzesławickie.



linia zapewnia też lepszy dojazd uczniów do pobliskich szkół. Na nowym, tymczasowym odcinku obsługiwane są m.in. przystanki: „Niebyła”, „Szpital Okulistyczny”, „Wzgórz Krzesławickie”, „Os. Na Stoku” i „Darwina”. W dni powszednie rozkład jazdy pozostaje bez zmian, natomiast w weekendy autobusy kursują w godz. 5.30–22.00 co około 45 minut.

- Linie nr 422 i 701 zostały zlikwidowane.
- Chociaż miejsce jest wciąż w przebudowie, która potrwa

jeszcze do przełomu 2025 i 2026 roku najważniejsze, że można korzystać z komunikacji. Pętla została znacznie rozbudowana, zyskała niezwykle ważne z punktu widzenia pasażerów, zadaszenie. Finalnie mieszkańcy będą tu mogli skorzystać z poczekalni z toaletami i strefą gastronomiczną a kierowcy autobusów i tramwajów z zaplecza socjalnego. Na pętli znajdować będą się cztery perony, dwa dla wsiadających i dwa dla wysiadających pasażerów.



RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, rada@dzielnica17.krakow.pl

Przewodniczący- Andrzej Dziedzic, zastępca przewodniczącego Jerzy Wójcik, członek zarządu Wiesław Wojnarski.

Dyżur Przewodniczącego Rady i Zarządu Andrzeja Dziedzica : poniedziałek i środa w godzinach 14.00 – 15.00, w siedzibie Rady Dzielnicy XVII os. Na Stoku 15 w Krakowie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu w sekretariacie Rady Dzielnicy pod numerem tel. 12 645 30 09

Z NOTESU KIBICA

30.10 (czwartek) – godz. 14, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia: Hutnik – ŁKS Łódź
30.10 (cz) – godz. 14.30, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Wanda – Hutnik
31.10 (piątek) – godz. 11, Centralna Liga Trampkarzy – grupa D: Puszcza Niepołomice – Resovia
31.10 (piątek) – godz. 20, IV liga piłki nożnej: Hutnik II – Lubañ Maniowy
1.11 (sobota) – godz. 11, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Partyzant Dojazdów – Śledziejowice
1.11 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Dąb Zabierzów Bocheński – Zryw Szarów
2.11 (niedziela) – godz. 11, IV liga piłki nożnej: Puszcza II – Poprad Muszyna
2.11 (nd) – godz. 11, V liga piłki nożnej – grupa zachodnia: Sokół Kocmyrów – Jutrzenka Giebułtów
2.11 (nd) – godz. 11, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Olimpia Czaple Wielkie; godz. 14: Kosynierzy Łuczyce – Trątnowianka, Sparta Skrzyszowice – Novi Narama
2.11 (nd) – godz. 12, piłkarska klasa B – grupa III: Lesisko – Krakus Swoszowice (dawne boisko Sparty za zakładami tytoniowymi)
2.11 (nd) – godz. 13.30, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Złomex Branice – Wolni Kłaj
2.11 (sb) – godz. 14, piłkarska klasa A – grupa I: Zawisza Sulechów – Galicja Raciborowice, Szreniawa Koszyce – Płomień Jerzmanowice
2.11 (nd) – godz. 14, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Błyskawica Wyciąże – Ledniczanka
2.11 (nd) – godz. 14.30, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Bronowianka – Wanda
3.11 (poniedziałek) – godz. 18.45, I liga piłki nożnej: Puszcza – Stal Mielec

SPOD SIATKI

I Liga Małopolska kobiet – grupa zachodnia. Salos Kraków – Sparta Kraków 0-3 (11-25, 11-25, 23-25). Jedyńm zespołem bez porażki jest nowohucka Sparta – 17 pkt, która zajmuje pierwszą pozycję. I Liga Małopolska mężczyzn. Hutnik – Volleyteam Gromnik 3-0 (25-20, 25-21, 25-18), Sparta pauzowała. 1. Hutnik – 6 pkt, 5. Sparta – 3. Kolejne mecze 8 listopada. Najciekawiej zapowiadają się derby Nowej Huty. **(dan)**

WALCZYLI DO KOŃCA

HUTNIK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 0-0
HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Hołuj, Daniel Hoyo-Kowalski, Gandziarowski, Kiełsi – Guerrier (57. Rzepka), Urbańczyk, Prusiński (87. Szablowski), Jopek, Sowiński – Śliwa (57. Ikwuka).
Sędziował: Tomasz Marciniak (Płock). Żółte kartki: Jopek, Gandziarowski, Kiełsi – Roennberg, Dziedzic. Widzów: 400.

CHOJNICZANKA CHOJNICE – HUTNIK 2-1 (1-1)
0-1 – Guerrier (5), 1-1 – Kozina (33), 1-2 – Sabala (71. karny).
HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Burka, Daniel Hoyo-Kowalski, Bracik (75. Motrycz), Gandziarowski (82. Śliwa) – Kiełsi, Hołuj (82. Gałek), Urbańczyk, Sowiński (72. Jopek), Guerrier (72 Szablowski) – Prusiński.
Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz). Żółte kartki: Primel – Burka, Guerrier, Daniel Hoyo-Kowalski. Widzów: 300.

Słabsza gra, kartki, kontuzje – np. pomocnika Ksawerego Semika, który wystąpił we wszystkich wcześniejszych meczach ligowych i raz w pucharze, a w tym roku już nie zagra – sprawiły, że

trener Krzysztof Świątek dokonał zmian w wyjściowym składzie. W Chojnicach efektu to jednak nie przyniosło, chociaż hutnicy nieźle zaczęli. Zwłaszcza Wilde-Donald Guerrier, który wyprzedził rywali i wykorzystał wrzutkę Patryka Kielisia. Potem jednak aktywniejsi byli gospodarze, którzy mieli więcej strzeleckich okazji. Decydującego gola zdobyli jednak nie z akcji, a z karnego po faulu Guerriera. Nie brakowało więc obaw przed Zagłębiem, które mogło prowadzić w 12 min, ale Jewhenij Szkawka przestrzelił karnego. Krakowianie – niektórym Świątek

zmienił pozycje – obudzili się właściwie dopiero po przerwie. Częściej i przede wszystkim groźniej atakowali, ale dobrze spisywał się bramkarz gości (był to też udany mecz Damiana Hoyo-Kowalskiego). Hutnik parł do samego końca i miał w ostatnich minutach jeszcze kilka świetnych sytuacji. Jak choćby po efektownej „przewrotce” Kacpra Rzepki, czy solowej akcji Mateusza Sowińskiego. Nowym liderem II ligi została Unia Skierniewice – 28 pkt, 14. Hutnik zrobił krok wwyż – 16 i znowu jest w strefie oznaczającej obronę przed spadkiem. **(dan)**

NARESZCIE WYGRALI

ZNICZ PRUSZKÓW – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 0-3 (0-1)
0-1 – Przybyłko (17), 0-2 – Kasolik (69), 0-3 – Barczak (84).
PUSZCZA: Perchel – Barczak, Kasolik, K. Stępień, Przybyłko – Iwao (90. Francois), Kanach (46. Walski), Nascimento (87. Mroziński), Stec, Cholewiak (90. Korczakowski) – Simon (87. Basse).
Sędziował: Piotr Idzik (Poznań). Żółte kartki: Ochrończuk, Borecki – Kanach.

Prawie pół składu wymienił w porównaniu do wcześniejszego występu trener Puszczy, Tomasz Tułacz. Najwięcej zażrzeń musiały w nim wywołać poczynania w obronie – widać to było już w trakcie meczu z Wisłą – toteż doszło do zmiany bramkarza i dwóch defensorów. Przyniosło to efekty,

gdyż goście nie stracili gola. Jednak co było najważniejsze, odnieśli drugie zwycięstwo w tym sezonie I ligi i skuteczni okazali się również w ataku. Ostatnią bramkę zdobyli bezpośrednio z rzutu rożnego. Liderem jest Wisła Kraków – 35 pkt, 14. Puszcza – 14.

(dan)

PRZEZ CAŁY CZAS BYLI SŁABI

RUCH CHORZÓW – HUTNIK 35-30 (19-12)
HUTNIK: Pegielski, Dzięgiel, Witwicki – Pleszyński 1, Dzierwa, Krawczyk 1, Adaś 1, Krzysztof 3, Przała, Jagielak 8, Słowiński 4, Klimko, Karwała 2, Pasierb, Cupisz 10.

Nieudany był ten wyjazd piłkarzy ręcznych z Nowej Huty, którzy nie potrafili znaleźć sposobu na rywali i przełamanie własnej niemocy. Tylko raz – było to w 7 min – udało im się doprowadzić do wyrównania po trafieniach Wojciecha Sło-

wińskiego i Tomasza Cupisza. Po czym stracili sześć bramek i w 14 min przegrywali 2-8. Ich straty były nawet chwilami większe i na początku II połowy wynosiły 14-24. Widmo pogromu sprawiło, że odważniej zaatakowali i bardzo szybko, bo w cztery minuty zdobyli aż sześć bramek. Podobny zryw przytrafił im się jeszcze raz i w 53 min doprowadzili do stanu 26-30. Na więcej ich nie było stać. Wciąż na czele czwartej grupy II ligi jest bez porażki ASPR Zawadzkie – 18 pkt, 4. Hutnik – 9. **(dan)**

UDANY SEZON OLDBOJÓW Z GRĘBAŁOWA

Zakończyły się mistrzostwa Krakowa oldbojów w piłce nożnej. Jak co roku rywalizacja toczyła się w dwóch ligach.

W I lidze tytułu bronił Hutnik, ale faworytem jak zwykle była Wisła. W ekipie „Białej Gwiazdy” nie brakło znanych postaci, nie tylko z krajowych boisk ligowych, ale choćby z reprezentacji Polski

seniorów. Tym razem wiślacy nie zawiedli. Przegrali tylko trzy spotkania, wszystkie pozostałe kończąc zwycięsko. Tytuł zapewnili sobie cztery kolejki przed końcem Sporą niespodzianką zakończyła się rywalizacja o drugą pozycję. Uplasowała się na niej nowohucka Grębałowianka i jest to największy sukces „starszych

panów” z tego klubu. Jeszcze nigdy tak wysoko nie byli. Zdobyli m.in. komplet punktów z Wisłą (u siebie wygrali 2-1, a za niedoszły rewanż uzyskali walkower). O tej lokacie przesądziła ostatnia kolejka. Grębałowianka wygrała z Krakusem Swoszowice 2-0, a hutnicy ulegli Wiśle 1-2. W ten sposób Hutnik uplasował się dopiero na trzecim miejscu.

(dan)

BOKSERSKIE ZŁOTO I SREBRO

W podlaskiej Sokółce odbył się turniej międzynarodowego Pucharu Polski w boksie U-15 i U-17. Walczących było wielu, a zawody trwały aż przez tydzień. Wśród reprezentantów Małopolski znalazło się dwóch kadetów (U-15) Hutnika, którzy dotarli do finału. Dla występującego w wadze 90 kg Oskara Szymańskiego miejscowe ringi były już znane. Wiosną został w Sokółce złotym medalistą Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzież. Teraz też nie było na niego silnego. W finale zwyciężył przez RSC w I rundzie – jeden z wcześniejszych pojedynków zakończył tak samo – ze Stanisławem Górnym (Pomorze). Kolejny z podopiecznych trenera Tomasza Solarza, Mikołaj Kostyszyn (70 kg), po świetnym występie w półfinale przeciwko rywalowi z Ukrainy, w walce o pierwsze miejsce zmierzył się z wicemistrzem Polski, Oskarem Muszakowskim. Lepszy na punkty okazał się zawodnik z Łódzkiego. **(dan)**

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Jagiellonia Białystok – Hutnik 5-2 (3-2): Suder, Szczepaniak. Prowadzi Legia Warszawa – 31 pkt, 12. Hutnik – 11.
Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Hutnik – Sandecja Nowy Sącz 3-6 (2-3): Wójcik, Meus, Pochopień; DAP Dębica – Puszcza 2-2 (0-1): Sawa, Kyr. Na pozycji lidera pozostała Korona Kielce SA – 25 pkt, 11. Puszcza – 9, 13. Hutnik – 4.
Małopolska Liga Juniorów. Puszcza – Beskid Andrychów 5-1 (3-0): Pulsakowski 2, Kurek, Kocjan, Dudziak; Garbarnia – Wanda 2-0 (1-0); Hutnik – Wieczysta 9-0 (4-0): Nowak, Sobczyk 3, Uchacz, Jaromin, Skiba 3. 1. Cracovia – 36 pkt, 3. Puszcza – 28, 5. Hutnik – 26, 12. Wanda – 11.
IV liga. Watra Białka Tatrzańska – Hutnik II 5-3 (2-2): Mucha, Wątroba 2; MKS Trzebinia – Puszcza II 0-0. Pierwszy Beskid – 37 pkt, 16. Puszcza II – 12, 18. Hutnik – 10.
V liga – grupa zachodnia. Legion Bydlin – Sokół Kocmyrów 2-2 (0-

Z PIŁKARSKICH BOISK

1). Liderem jest Victoria Jaworzno – 31 pkt, 5. Sokół – 21.
Klasa okręgowa – grupa II. Wanda – Grębałowianka 0-1 (0-0): Machal. Na czele jest Kabel Kraków – 30 pkt, 4. Wanda – 21, 9. Grębałowianka – 15.
Klasa okręgowa – grupa III. Górnik Wieliczka – Wiarusy Igołomia 4-1 (2-0): Galus; Topór Tenczyn – Złomex Branice przeniesiony na 15 listopada; Iskra Zakrzów – Partyzant Dojazdów 1-2 (0-0): Sprynca, Sawicki. 1. Iskra – 30 pkt, 3. Złomex – 21, 10. Wiarusy – 9, 14. Partyzant – 7.
Klasa A – grupa I. Jastrzębiec Książ Wielki – Szreniawa Koszyce 6-1 (4-0): Gustak; Galicja Raciborowice – Płomień Jerzmanowice 4-1 (3-0): P. Jarosz 2, Socha, Wierbiński; Prądniczanka II – Zawisza Sulechów 0-4 (0-1): Koronowicz 2, Łuc 2; Ekler Baranówka – Juvenia Prandocin przeniesiony z powodu złego stanu boiska. 1. Ekler – 30 pkt, 3. Galicja – 23, 10. Zawisza – 9, 12. Szreniawa – 5.
Klasa A – grupa wielicka. Strażak Kokotów – Błyskawica Wyciąże

5-0 (2-0); Sygneczów – Dąb Zabierzów Bocheński 7-1 (3-0): Książek; Nadwiślanka Nowe Brzesko – Piłkarz Podłęże 0-0. 1. Piłkarz – 29 pkt, 3. Nadwiślanka – 28 (ósmy mecz bez straty gola), 7. Błyskawica – 15, 14. Dąb – 4.
Klasa B – grupa I. Niedźwiedź II – Strażak Goszcza 2-0, Wawrzynianka – Słomniczanka 1-0, Novi Narama – Kosynierzy Łuczyce 1-3, pauzowała Sparta Skrzyszowice. 1. Słomniczanka – 27 pkt, 2. Kosynierzy – 25, 3. Wawrzynianka – 24, 9. Strażak – 13, 10. Sparta – 11.
Klasa B – grupa III. Lesisko – Płomień II Kostrze 0-9. 1. Nadwiślan II Kraków – 24 pkt, 12. Lesisko – 2 pkt.
Klasa B – grupa wielicka. Rożnowa – Wiarusy II 1-3; Wieliczanka – Nadwiślanka II 3-0 vo.(goście zrezygnowali z gry), Contra Sułków – Batory Wola Batorska przełożony. Była to ostatnia kolejka jesieni. Najwyżej zimę spędzi Start Brzezina – 28 pkt, 2. Batory – 23, 6. Wiarusy II – 18, 10, Nadwiślanka II – 9. **(dan)**

W życiu nowohuckiej Młodzieży wiele się dzieje! Niezwykle cieszymy się, że chcecie dzielić się z nami – a tym samym Czytelnikami Głosu TN, tym co dla Was ważne! Niestety gazeta nie jest z gumy, to nie Internet (więc nie wyskoczą Ci tu reklamy... docen' to), ale też nie wciśniemy więcej... niż możemy. Dlatego niektóre informacje muszą poczekać. Wybaczenie! Dziś wracamy do imprezy, która odbyła się miesiąc temu. Niezależnie od tych „lekkich opóźnień” czekamy na Wasze maile pod adresem gmh@o2.pl Piszcie! Wybrane teksty opublikujemy.

DZIEŃ UŚMIECHU W SAMORZĄDOWYM PRZEDSZKOLU NR 151



Tu uśmiech gości na twarzach przedszkolaków każdego dnia, ale tego dnia był pretekstem do rozmów o emocjach i mocy jaką daje bycie serdecznym względem innych. Samorządowe Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi z os. Niepodległości to miejsce gdzie najmłodsi oraz ich opiekunowie poprzez zabawę i udział w różnych wydarzeniach uczą się tolerancji i otwartości.

Cudownie było przekraczać przedszkolne mury w ten piętkowy poranek, na dzieci cze-

kało bowiem mnóstwo niespodzianek. Od wczesnych godzin porannych wchodzących do budynku przedszkolaków i ich rodziców z uśmiechem na twarzy witali specjaliści goście – dinozaury, którzy zapraszali do pozowania do zdjęć w jesiennej fotobudce.

W salach „Biletem wstępu” do zabaw była uśmiechnięta buzia, która uprawniała dzieci do wzięcia udziału w licznych organizowanych tego dnia atrakcjach. Były rozmowy o emocjach, czytanie bajek o uśmiechu, tańce wygi-

bańce przy wesołej muzyce, drużynowe zabawy ruchowe, przedstawienie teatralne „Prawdziwy skarb” w wykonaniu aktorów, prace plastyczne, układanie buziek z kasztanów a nawet zjedzenie kawałka cytryny z uśmiechem na buzi. I wszystkim to się udało.

Dzień Uśmiechu był doskonałą okazją, do spędzenia czasu na wspólnej wesołej pełnej radości i śmiechu zabawie w koleżeńskim gronie i przypomnienia sobie jak ważny w życiu jest uśmiech.





OSTATNIA WOLA MOJA...

Ja Izabella z książąt Poniatowskich (...) Jana Klemensa Branickiego kasztelana krakowskiego, hetmana wielkiego koronnego małżonka, będąc przekonaną o niezawodnej prawdzie tak względem zamierzonego kresu życia ludzkiego jako i niepewności jego, postanowiłam korzystać z pozwolonego mi daru życia (...) do uczynienia niniejszego testamentu i oświadczenia ostatniej woli mojej

- testament Izabeli z Poniatowskich Branickiej

Chęć uporządkowania spraw doczesnych to jedna z podstawowych przyczyn spisania testamentu, stanowiącego ostatnią wolę osoby testatora. Zwyczaj tego typu zapisu, będącego specyficzną formą dysponowania majątkiem, znany był już w czasach starożytnych, niemniej jednak na naszych terenach upowszechnił się u schyłku XV wieku, początkowo wśród mieszczan. W kolejnych wiekach do owej, pisemnej formy rozporządzenia dobytkiem przekonali się przedstawiciele wszystkich grup społecznych – od ubogich chłopców po osoby szlachecko urodzone. Potrzeba uregulowania spraw dziedzicznych to wszakże kwestia mająca swoje korzenie w chrześcijańskiej nauce o dobrej śmierci.

Testament, zgodnie z obowiązującymi ongiś nakazami „sztuki umierania”, traktowany był nie tylko jako dokument o charakterze materialnego rozrachunku ale też swoisty akt wiary, pobożności oraz świadectwo mentalności i religijnych przekonań. Stąd też w jego treści wielokrotnie odwoływano się do Boga, jego miłosierdzia oraz dobroci. Darczyńcy, ustanawiali także zapisy na rzecz kościoła, szpitali i ubogich. Zastanawiać mogą natomiast intencje testatorów – czy owe legaty na kościelne i społeczne cele wynikały z chęci podniesienia rodzinnego prestiżu, utrwalenia wizerunku pobożnego fundatora w społeczeństwie, czy też były czynione w obawie przed boskim gniewem, karą wiekuistego potępienia lub uspokojenia sumienia?

Myśl o nieuchronności śmierci i wiążąca się z nią potrzeba zadbania o sprawy majątkowe nieobca była też Izabeli Branickiej zwanej „Panią Krakowską”, wdowie po ostatnim Gryfcie Janie Klemensie. Hetmanowa pod koniec swojego życia, w 1805 roku w Pałacu Branickich w Białymstoku, sporządziła legat, w formie dozwolonej

przez panujące wówczas przepisy prawne. Mimo pogarszającego się zdrowia, jak podkreślała Izabela „teraz gdy jeszcze zostawam (...) w zupełnej przytomności umysłu, tej używam do uczynienia niniejszego testamentu i oświadczenia ostatniej woli mojej”. Testatorka, która na główną spadkobierczynię wyznaczyła swoją siostrzenicę Urszulę z Zamoyskich Mniszchową, chciała w ten sposób podkreślić, iż jej wybór jest w pełni świadomy i przemyślany. Zabieg ten miał także służyć zabezpieczeniu decyzji Izabeli oraz wykluczyć możliwość podważenia i zakwestionowania jej ostatniej woli.

Sporo miejsca w zapisie Branickiej, podobnie jak w wielu innych ówczesnych testamentach, zajmuje określenie jej przynależności do Kościoła i silnego przywiązania do wyznawanej wiary. Spadkodawczyni, żegnając się ze światem doczesnym, nie tylko otwierała swe sumienie przed Bogiem ale i dokonywała swoistego rozrachunku zgodnie z nakazami chrześcijańskiej cnoty i skrucy: „proszę o przebaczenie kogo urazić mogłam, jako ja z całego serca przebaczam i daruję tym co mnie urazić lub uszkodzić mogli”. Następnie hetmanowa w słowach czułych i serdecznych pożegnała swoich najbliższych, upraszając Stwórcę o wieczną, dla nich szczęśliwość.

Istotnym elementem testamentu Izabeli, oprócz wskazania dyspozycji majątkowej i długiej listy osób uposażonych, były postulaty dotyczące organizacji pogrzebu testatorki. Jak podkreślała „ciało moje ma być pochowane w tutejszej parafii (w Białymstoku) bez żadnej okazałości. Trumna ma być prosta drewniana, światła niewiele”. Jednocześnie Pani Krakowska „dla pogrzebu i ratunku duszy” uczyniła hojny zapis dla tamtejszego kościoła parafialnego.

Wola Izabeli Branickiej została spełniona. Dumna hetmanowa i królewska siostra, została pochowana bez należytego jej splendoru, we wskazanym przez siebie miejscu. Pogrzeb jej, daleki był od świetności pochówku męża Izabeli Jana Klemensa, a i o pomnik dla zmarłej nie miał się kto zatroszczyć. Po latach Izabelę upamiętniła, poprzez oryginalne epitafium, jej wierna dworka i przyjaciółka Weronika Paszkowska, nie zaś szczerze obdarowana przez Branicką rodzina.

Anna Kolasa

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Komentarz dotyczący reakcji policji na zachowania o charakterze ksenofobicznym

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni medialnej wpisami o braku reakcji krakowskiej policji na zachowania o charakterze ksenofobicznym informujemy, że każde zgłoszenie takiego przypadku jest procedowane i traktowane z pełną powagą. Krakowska policja nigdy nie ignoruje i stanowczo potępia tego typu zachowania, bez względu na to jakiej grupy ono dotyczy. Jednocześnie pragniemy zapewnić że w przypadku znieważeń na tle rasowym, narodowościowym lub dyskryminacji o innym charakterze, funkcjonariusze będą podejmować zdecydowane kroki, wobec osób szerzących mowę nienawiści. Przykładem zdecydowanych działań policji było zdarzenie z 14 czerwca br. kiedy to mężczyzna nielegalnie wdrapał się na mury budynku przy ul. Piłsudskiego w Krakowie i zerwał wiszącą tam flagę Ukrainy. Ponadto tego samego dnia uszkodził on zabytkowy budynek jednego z krakowskich teatrów oraz próbował zmusić dyrektora tego teatru do usunięcia z budynku ukraińskiej flagi. Mężczyzna ten 17 czerwca br. został zatrzymany przez policję i w związku z czynami, których się dopuścił usłyszał zarzuty uszkodzenia elewacji zabytkowego budynku, usiłowania zmuszania innej osoby do określonego zachowania oraz naruszenia miru domowego. Wobec mężczyzny prokuratura zastosowała środki zapobiegawcze w postaci policyjnego dozoru, zakazu kontaktowania oraz zbliżania się na odległość mniejszą niż 50 metrów do dyrektora teatru, a także zakaz przebywania w odległości mniejszej niż 50 m od budynku teatru, który uszkodził.

Zabezpieczenie meczu 2 kolejki Ligi Konferencji

Krakowscy policjanci przy wsparciu funkcjonariuszy z innych garnizonów zabezpieczali mecz 2 kolejki Ligi Konferencji pomiędzy drużynami Szachtara Donieck i Legii Warszawa. Zabezpieczeniem kierował I Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Krakowie nadkom. Łukasz Stankiewicz oraz Zastępca Dowódcy Oddziału Prewencji Policji w Krakowie mł. insp. Rafał Kania. O godzinie 18.45 rozegrane zostało spotkanie 2 kolejki Ligi Konferencji. Tym razem na Stadionie im. Henryka Reymana drużyna Szachtara Donieck podejmowała Legię Warszawa. Mecz zgromadził na trybunach krakowskiego stadionu prawie 14 000 kibiców, w tym około 1 700 fanów drużyny gości. Wydarzenie to oprócz krakowskich policjantów zabezpieczali również funkcjonariusze z Rzeszowa, Kielc oraz Warszawy. Mundurowi zadbali, aby w rejonie obiektu sportowego nie dochodziło do naruszeń ładu i porządku. Policjanci nadzorowali również przemieszczające się grupy osób pilnując, aby nie doszło do konfrontacji między kibicami obydwu drużyn. Dodatkowo przed meczem ze stacji kolejowej Kraków Mydlniki policjanci eskortowali kibiców drużyny gości na stadion. Do działań wykorzystany został także policyjny śmigłowiec, z którego funkcjonariusze obserwowali sytuację nie tylko w rejonie stadionu, ale również w innych częściach miasta. W trakcie zabezpieczenia tego wydarzenia policjanci nie odnotowali poważnych naruszeń ładu i porządku.

Akcja znicz 2025

Od 31 października do 3 listopada br. roku, krakowscy policjanci będą czuwać nad bezpieczeństwem w ruchu drogowym w rejonie krakowskich nekropolii. Na drogi wyjedzie więcej patroli, co też przełoży się na częstsze kontrole. Akcja „Znicz” to nie tylko wzmożone kontrole prędkości i trzeźwości – to wspólna troska o bezpieczeństwo nas wszystkich. Niech ten czas refleksji nad życiem i pamięcią o zmarłych będzie również okazją do zadumy nad odpowiedzialnością na drodze. Pamiętaj o kilku podstawowych zasadach: Dla kierowców: - Jedź ostrożnie i z rozwagą. Pośpiech, nerwy i brawura są najczęstszą przyczyną wypadków. - Dostosuj prędkość do warunków na drodze. Jesienna aura, mgła, deszcz i wcześniej zapadający zmrok pogarszają widoczność. - Nie wsiadaj za kierownicę po alkoholu ani po użyciu środków odurzających. - Zachowaj szczególną ostrożność w rejonie cmentarzy. Tam ruch pieszych i pojazdów jest największy – bądź cierpliwy i wyrozumiały. - Stosuj się do poleceń policjantów i służb porządkowych. Mogą wprowadzić czasowe zmiany organizacji ruchu. - Nie blokuj przejazdów i nie parkuj w miejscach niedozwolonych. - Zapinaj pasy bezpieczeństwa i zwracaj uwagę na pasażerów. - Jeśli nie musisz korzystać z własnego pojazdu, wybierz zdecydowanie środek komunikacji miejskiej. Dojeżdżasz bezpiecznie w rejon każdego z krakowskich cmentarzy. Dla pieszych: - Przechodź tylko w wyznaczonych miejscach. Upewnij się, że kierowca Cię widzi i ma czas się zatrzymać. - Nie wchodź na jezdnię zza przeskody ani między stojące samochody. - Unikaj korzystania z telefonu lub słuchawek podczas przechodzenia przez ulice. - Bądź cierpliwy. W rejonie cmentarzy może być tłoczno i nerwowo – zachowaj spokój. - Noś elementy odblaskowe – nawet w terenie zabudowanym. Ułatwiają kierowcom zauważenie Cię po zmroku. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

153 ujawnione wykroczenia na Krowodrzy

W związku z licznymi sygnałami od mieszkańców strażnicy miejscy prowadzili wzmożone działania w dzielnicy Krowodrza, w szczególności w rejonie stadionu Wisły Kraków oraz na przyległych ulicach. Kontrole były związane m.in. z odbywającym się meczem piłkarskim Ligi Konferencji Europy i miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa, porządku publicznego oraz płynności ruchu w tej części miasta. Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na kierowców parkujących w rejonie przejść dla pieszych i przystanków MPK, a także dbali o komfort pieszych – by mieli odpowiednią przestrzeń do bezpiecznego poruszania się po chodnikach. W ramach działań podejmowano m.in. interwencje wobec osób zakłócających porządek publiczny, spożywających alkohol w miejscach zabronionych, zaśmiecających teren oraz dopuszczających się czynów chuligańskich. Kontrolą objęto także okolice wytypowanych sklepów, gdzie sprawdzano przestrzeganie przepisów dotyczących sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym.

Wyrzucone pajaki

Przed północą dyżurny otrzymał zgłoszenie od pracownika MPO Kraków o nietypowym znalezisku. Podczas opróżniania kosza przy ul. Pilotów mężczyzna odkrył plastikowe pojemniki z żywymi pajakami. Na miejsce wysłano patrol. Strażnicy potwierdzili, że zwierzęta są żywe, i wezwali na pomoc weterynarza. Przybyły na miejsce specjalista przejął opiekę nad jadłowitymi stawonogami.

Wszystkich Świętych w Krakowie – praktyczne informacje

Zbliża się czas wspomnień i odwiedzin bliskich na cmentarzach. Oto nasz święteczny informator na YouTube, a w nim szczegóły zmian w komunikacji miejskiej i organizacji ruchu drogowego, praktyczne porady dotyczące infrastruktury cmentarnej, pomocy dla osób z niepełnosprawnościami oraz orientacyjne plany krakowskich nekropolii. Dodatkowe tramwaje i autobusy 1-2 listopada. Zmiany w organizacji ruchu przy cmentarzach – prosimy o ostrożność i stosowanie się do oznakowania. Godziny otwarcia cmentarzy, orientacyjne plany, pomoc dla osób z niepełnosprawnościami, punkty medyczne i toalety. Wydarzenia kulturalne, m.in. Zaduszki Organowe. Pamiętajmy o bezpieczeństwie – stosujemy się do oznakowania i poleceń służb porządkowych. Więcej szczegółów znajdziecie tutaj: bit.ly/3JjuYtM Niech ten czas refleksji będzie spokojny i bezpieczny.

Jesienne porządki w Nowej Hucie!

Strażnicy rejonowi na bieżąco weryfikują pojazdy, które od dłuższego czasu stoją nieużywane. Efekty są widoczne – od początku jesieni z nowohuckich ulic zniknęło 38 wraków! 4 z nich zostały odholowane, a pozostałe (34 auta) – dzięki działaniom strażników – usunęli sami właściciele. Wraki zniknęły m.in. z takich miejsc jak: os. 2 Pułku Lotniczego, os. Dywizjonu 303, os. Oświecenia, os. Na Skarpie. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecienia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

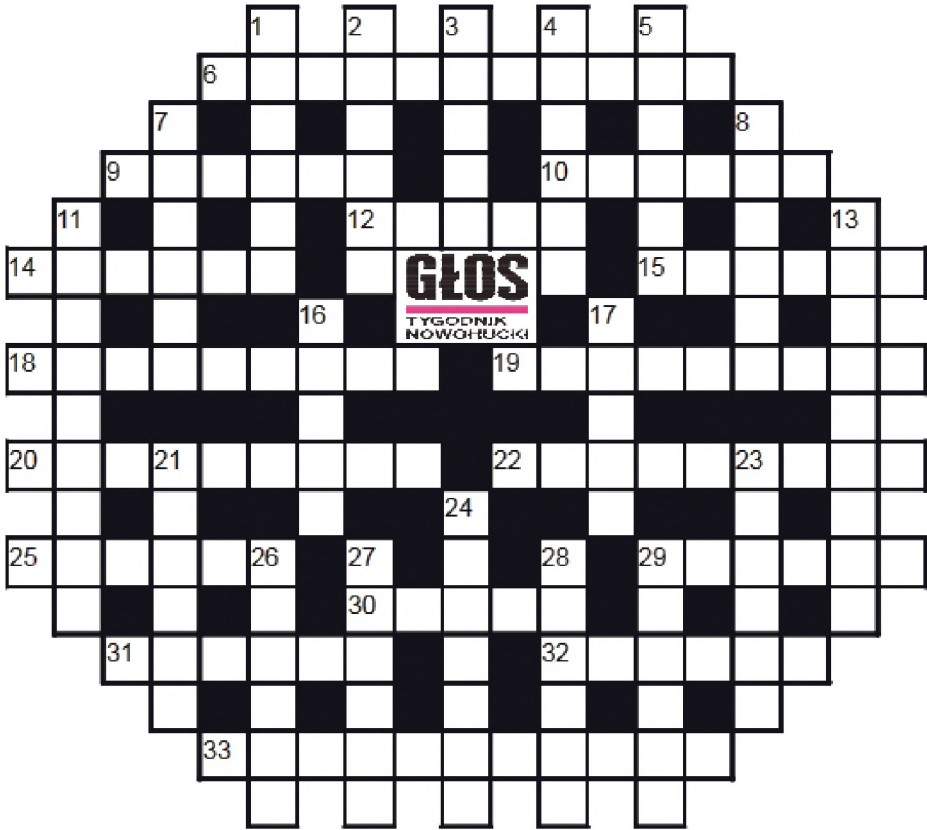
Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. bezkrytyczna i gloryfikująca biografia, 9. publiczny popis, 10. dawna nazwa Hiszpanii, 12. nieduża mała wąskonoś, 14. plan, zamysł, 15. drugie miasto Węgier, 18. miasto na trasie Bydgoszcz–Gdańsk, 19. popularna nazwa natrętnych fotoreporterów, 20. amerykański pisarz (1902–1968), autor „Gron gniewu”, 22. służalczość, lokajstwo, 25. plemię Indian Ameryki Północnej, 29. stanowisko myśliwskie na drzewie, 30. patrol na przedpolu, 31. proces rozwoju, 32. francuski Piotr, 33. dzikie wino, rodzaj pnączy ozdobnych.

PIONOWO: 1. najniższa kondygnacja nadziemna, 2. tucznik, 3. blagier, kłamca, 4. miasto nad Prosną, 5. mięsień ramienia, 7. interview, 8. chorwacki port, 11. turystyczna wyspa na Oceanie Indyjskim, 13. krzew z orzechami, 16. pęcherz po oparzeniu, 17. muzyczny dramat sceniczny, 21. inny atom tego samego pierwiastka, 23. kaszubskie miasto nad Łebą, 24. kształt sprężyny, 26. półwysep w Chorwacji, 27. sardynka norweska, 28. święto w parafii, 29. szpiedzy.



Rozwiązanie krzyżówki nr 42:
POZIOMO: 6. pasanteria, 9. śmigło, 10. tropik, 12. dumka, 14. gawron, 15. zacier, 18. Kastylija, 19. piramida, 20. Sardynia, 22. martwica, 25. malarz, 29. rozboj, 30. Kowno, 31. Hamlet, 32. regaty, 33. ewangelisci.
PIONOWO: 1. Sajgon, 2. smrody, 3. infamia, 4. deptak, 5. Miłosz, 7. emirat, 8. sitcom, 11. katamaran, 13. Berdyczów, 16. lilia, 17. Rijad, 21. dramat, 23. wizyta, 24. dzwonek, 26. zalewa, 27. oktany, 28. fornir, 29. rogacz.

Czyja jest droga leśna?

W mojej okolicy jest szutrowa droga, która biegnąc przez las, łączy dwie całkiem spore wioski. Użytkowana jest ona przez wielu kierowców, bo znacznie skraca czas dojazdu. Co jakiś czas Straż Leśna (SL) urządza „polowania” – zarówno na tych „przejazdem”, jak i na tych, którzy zatrzymują się, aby zbierać grzyby – karząc ich, czasami bardzo surowymi, mandatami. Zaznaczam, że na żadnym z końców drogi nie ma zakazu wjazdu oraz oznaczenia, że jest to droga leśna. Tych faktów SL nie przyjmuje do wiadomości. Dla nas jest to droga przejazdowa, a więc ogólnie dostępna. Jak to jest?

Jazda samochodem przez las jest dozwolona, gdy jest to droga publiczna – w innych przypadkach tylko wtedy, gdy jest to wyraźnie dozwolone lub w przypadkach przewidzianych przepisami. Zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 ustawy z 28 września 1991 r. „O lasach” (tekst jedn. Dz. U. z 2025 r., poz. 567): Ruch pojazdem silnikowym, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach. Nie dotyczy to inwalidów poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb. Postój pojazdów, o których mowa w ust. 1, na drogach leśnych jest dozwolony wyłącznie w miejscach oznakowanych (art. 29 ust. 2). Wyjątki od zasady, że nie można poruszać się ww. pojazdami po drogach leśnych, zostały wymienione w art. 29 ust. 3 ww. ustawy, wedle którego zakazy nie dotyczą wykonujących czynności służbowe lub gospodarcze, m.in.: * pracowników nadleśnictw; * funkcjonariuszy Straży Granicznej chroniących granicę państwową oraz funkcjonariuszy innych organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny; * osób wykonujących czynności z zakresu gospodarki łowieckiej oraz właścicieli pasiek zlokalizowanych na obszarach leśnych; * właścicieli lasów we własnych lasach; * osób użytkujących grunty rolne położone wśród lasów. Zeby legalnie poruszać się samochodami po drodze leśnej, przy wjeździe na nią musi się znajdować wyraźny znak zezwalający na taki wjazd – brak znaku oznacza zakaz. Zgodnie z treścią art. 161 Kodeksu wykroczeń: Kto, nie będąc do tego uprawniony albo bez zgody właściciela lub posiadacza lasu, wjeżdża pojazdem silnikowym, zaprzęgowym lub motorowerem do nienależącego do niego lasu w miejscu, w którym jest to niedozwolone, albo pozostawia taki pojazd w lesie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, podlega karze grzywny. Mandat może wynieść do 500 zł za wykroczenie, ale w przypadku rozpatrywania sprawy przez sąd grzywna może wynieść do 5000 złotych. (sp)

Postapokaliptyczna gra i kulturalna domówka

Zapraszamy do oglądania 841 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. W pierwszym materiale poznamy Grześka Like – rodowitego nowohucianina, który na co dzień pracuje jako scenarzysta gier komputerowych. Od kilku lat rozwijał projekt gry osadzonej w realiach Nowej Huty. Opowie o kulisach jej powstawania, procesie twórczym oraz o tym, jak charakterystyczne miejsca i klimat dzielnicy stały się częścią tej międzynarodowej produkcji. W drugiej części zobaczymy relację z wydarzenia „Kulturalna Domówka”, zorganizowanego przez młodzież XII Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida we współpracy z Ośrodkiem Kultury Norwida w ramach programu „Bardzo Młoda Kultura”. To wyjątkowe przedsięwzięcie zostało w całości zainicjowane, zaplanowane i zrealizowane przez licealistów. W trakcie „domówki” odbywały się występy artystyczne, koncerty oraz wernisaż prac młodych twórców. Celem projektu było budowanie zaufania, oddanie sprawczości młodym ludziom i stworzenie przestrzeni, w której mogą swobodnie wyrażać siebie. Do oglądania 841 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy do kina Sfinks od piątku 31 października oraz w poniedziałek 3 listopada na antenę TVP Kraków.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

DROGA DO ZWYCIĘSTWA

Program na zwycięstwo – taki był cel kongresu programowego Prawa i Sprawiedliwości, który odbył się w Katowicach w miniony piątek i sobotę. Ponad 130 dyskusji panelowych, ponad 600 ekspertów i panelistów, kilka tysięcy słuchaczy, dwa dni wypełnione propozycjami i pomysłami na przyszłość. Uczestników zajmowały nie tylko ocena dwóch lat rządów koalicji oszustów, nie tylko ocena obecnej sytuacji państwa i warunków życia obywateli, ale przede wszystkim plany na przyszłość. Od służby zdrowia i bezpieczeństwa, od gospodarki i finansów, od rolnictwa i budownictwa mieszkaniowego, po politykę zagraniczną, edukację i kulturę – przez dwa dni, od rana do wieczora trwały dyskusje, a nieraz i spory. Kongres miał za zadanie rozpocząć przygotowania do opracowania programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości na wybory parlamentarne. Kiedy się odbędą? Na pewno nie później niż za dwa lata, ale wiele wskazuje na to, że wcześniej. I dobrze, bo każdy miesiąc dryfowania tego rządu z Tuskiem na czele, to wymierna strata dla Polski.

„Musimy osiągnąć poziom najbardziej rozwiniętych państw, bo nam się to należy, bo nasza historia wskazuje na to, że nam się to właśnie należy. Musimy także dlatego, że nie wolno marnować szans, a dziś jest czas marnowania szans, musimy go skończyć i wykorzystać naszą szansę, która może po raz pierwszy pojawiła się w naszych dziejach” – mówił Jarosław Kaczyński na zakończenie kongresu. „Musimy pracować, pracować i jeszcze raz pracować. Musimy nawiązać bardzo intensywny kontakt ze społeczeństwem, mamy przed sobą objazd wszystkich powiatów, co więcej, jeszcze bardziej ambitny objazd wszystkich gmin. Mamy przed sobą przedsięwzięcia związane z naszymi relacjami z młodym pokoleniem, to jest bardzo istotne. Praca, praca i jeszcze raz praca, a najdalej za dwa lata, a może i wcześniej, będziemy mieli tego pozytywne konsekwencje”.

Katowicki kongres odbywał się w czasie, gdy w Warszawie rządząca dziś Platforma organizowała „zjednoczeniową” szopkę. Połączenie partii Tuska z dwoma, rzekomo odrębnymi partyjkami, o których istnieniu nikt już nie pamiętał, bo od dawna były częścią obozu obecnej władzy, niczego nie zmienia w polskiej polityce. Szefem jednej z nich był rzecznik rządu, skądinąd znany z kompromitujących wpadek, a szefową drugiej aktualna – pozał się Boże – minister edukacji, zasłużona w walce z polską szkołą, z wykształceniem naszych dzieci oraz z religią i Kościołem. Po rzekomym zjednoczeniu, wszystko to razem ma się nazywać Koalicją Obywatelską. Chyba antyobywatelską.

Programu ten nowy-stary twór nie ma innego, niż kurczowe trzymanie się władzy i drenowanie państwowych pieniędzy, a także wysługiwanie się protektorom w Berlinie i Brukseli (co dziś, niestety, na jedno wychodzi). Słusznie mówił Jarosław Kaczyński w Katowicach: „Oni dużo mówią, a my pracujemy, robimy, mamy pomysły. To jest nasza największa siła. Tę siłę możemy użyć dla dobrej Polski i musimy tej siły użyć. Żaden Żurek, ani inni Żurkowie tego nie powstrzymają”.

Przemówienie lidera PiS kończyło się ważnym wezwaniem, dotyczącym już nie tylko Polski, ale i całej Europy, czy szerzej całego Zachodu. W czasach, gdy lewicowe ideologie prowadzą do zniszczenia rodziny, przekreślenia tradycji, wyparcia się wiary, promocji rozmaitych patologii, Polska znów musi stać się przedmurzem rozsądku, solidarności i wolności. „Obrońmy cywilizację chrześcijańską, bo ona dzisiaj jest zagrożona. Tak się złożyło, że pokoleniom obecnym przypadła taka misja” – powiedział na zakończenie.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

MEMENTO MORI

W naszej kulturze Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny jest zarazem Świętym Zmarłych i jest kojarzone ze śmiercią. Z tym wiąże się słynne od wieków pozdrowienie „Memento mori”, czyli „Pamiętaj o śmierci”. Było ono używane w literaturze przez wiele zgromadzeń zakonnych przede wszystkim przez kamuliów, kartuzów i trapistów, jakkolwiek jest to szeroko rozpowszechniona legenda związana z mało znanym ogółowi życiem klasztorów kontemplacyjnych. Treść tej formuły stanowi argument przeciwko zbyt dużym dążeniom ku sprawom przyziemnym, które przemijają wraz ze śmiercią. „Memento mori” jest także hasłem przewodnim Arcybractwa Męki Pańskiej.

Jednak historia „Memento Mori” sięga starożytnego Rzymu, gdzie wyrażenie to funkcjonowało jako przypomnienie dla zwycięskich generałów o ich własnej śmiertelności. Tradycja ta miała na celu przypomnienie im, że choć dziś triumfują, to jutro mogą zginąć. W tamtych czasach niewolnik szeptał te słowa podczas triumfalnych pochodów, co nadawało im dodatkowy wymiar pokory i refleksji. W kontekście kulturowym, Memento Mori rozwijało się na przestrzeni wieków, zyskując nowe znaczenia i interpretacje. W średniowieczu i renesansie wyrażenie to stało się powszechnie używane w sztuce i literaturze, symbolizując przemijanie czasu oraz przypomnienie o nieuchronnej śmierci. Obrazy i rzeźby z tego okresu często przedstawiały motywy czaszek i klepsydr, które miały przypominać o kruchości życia.

Na przestrzeni wieków, Memento Mori zyskało również znaczenie religijne, przypominając o konieczności przygotowania się na życie po śmierci. Dla wielu ludzi, było to wezwaniem do refleksji nad swoimi czynami i ich konsekwencjami. W ten sposób Memento Mori wpływało na kształtowanie wartości i priorytetów, stając się elementem duchowego rozwoju i osobistej transformacji.

Motyw czaszki w Memento Mori to jeden z najbardziej charakterystycznych elementów sztuki od czasów starożytnych po współczesność. Czaszka symbolizuje nie tylko śmierć, ale również mądrość, przypominając o ulotności życia i zachęcając do zadumy nad istotnymi wartościami. W renesansie motyw ten był często używany jako przypomnienie o przemijaniu i kruchości istnienia.

Sztuka, która wykorzystuje motyw czaszki, podkreśla również znaczenie refleksji nad własnym życiem. Działa to zachęcająco do zadawania sobie pytań o sens istnienia i o to, co jest naprawdę ważne. W ten sposób Memento Mori staje się nie tylko przypomnieniem o śmierci, ale także inspiracją do życia pełnego znaczenia i zgodnego z własnymi wartościami.

Oprócz czaszki, Memento Mori posługuje się także innymi symbolami, które przypominają o przemijaniu czasu i kruchości życia. Wśród nich znajdują się klepsydry, które symbolizują upływ czasu, oraz świece, które gasnąc, przypominają o końcu życia. Te symbole są często obecne w sztuce i literaturze, wzmacniając przesłanie o konieczności refleksji nad własnym istnieniem. W sztuce Memento Mori można także odnaleźć motywy związane z naturą, takie jak zwiędłe kwiaty, czy opadające liście, które przypominają o cyklu życia i śmierci. Te subtelne, ale głębokie symbole zachęcają do kontemplacji nad pięknem i ulotnością świata, a także do doceniania każdej chwili, którą przeżywamy... Dzień Wszystkich Świętych to jednak dla katolików także dzień radosny, przypominający o zbawionych orędownikach w niebie, o czym przypominają bale i pochody Wszystkich Świętych.

W LISTOPADZIE NA MIĘTUSA

Listopad, to niezły miesiąc, by spróbować zapolować na miętusa, jedyną rybę dorszową żyjącą w naszych wodach słodkich. Tym bardziej, że od 1 grudnia dla tej ryby rozpoczyna się okres ochronny, który zakończy się dopiero wraz z ostatnim dniem lutego. Okres ochronny nie dotyczy natomiast miętusów łowionych w Odrze od ujścia do niej Warty aż do granicy z wodami morskimi.

A gdzie miętusa spotkamy w Małopolsce? Na przykład w Dunajcu. W tym kontekście można się zastanawiać, czy to od dunajskich miętusów wzięła nazwę jedna z podhalańskich miejscowości – Miętustwo? Najprostsze wyjaśnienie odnosi się jednak do nazwiska rodu Miętusów, do których ta ziemia kiedyś należała. Zresztą jeden z bardziej znanych przedstawicieli tego rodu, to żyjący w latach 1869-1956 bernardyn o. Grzegorz Miętus związany z klasztorem w Przeworsku na Podkarpaciu, który urodził się właśnie w Miętustwie. Ale z drugiej strony można też pytać, a skąd wzięło się nazwisko Miętus? I tutaj specjaliści od języka mówią, że nazwisko Miętus może pochodzić od wyrazu pospolitego, jakim jest właśnie nazwa ryby miętus.

W Polsce miętusy występują we wszystkich prawie wodach śródlądowych, w zalewach Wiślanym i Szczecińskim, w zatokach Puckiej i Pomorskiej, a także w przybrzeżnych wodach Bałtyku. Miętusa możemy spotkać zarówno w rzekach, w jeziorach i zbiornikach zaporowych, a czasami nawet w stawach. W rzekach miętusa spotkamy nawet w krainie pstrąga. Natomiast w jeziorach ryba ta zamieszkuje najchętniej głębsze, ciemniejsze, zimniejsze i dobrze natlenione okolice z czystą wodą.

Miętusy preferują te akweny, które mają kamieniste i piaszczyste dno oraz brzegi porośnięte korzeniami, gdzie ryba może znaleźć naturalne kryjówki. W rzekach mnóstwo takich miejsc znajduje się w czeluściach kamiennych i wiklinowych tam, zapór oraz grobli. Przed laty miejscami, w których miętusy występowały w dużych ilościach były „młynówki”. Ryby można było wyciągnąć gołą ręką na przykład z wałającej się na dnie takiej „młynówki” starej, przerdzewiałej rury. I wcale nie były to jakieś całkowicie rzadkie, incydentalne tylko przypadki.

Generalnie miętus jest dość rozpowszechniony na całym świecie. Występuje zarówno w środkowej i wschodniej Europie – na zachodzie granicę występowania stanowi Szwajcaria, dorzecze Loary i wschodnia część Anglii (w Irlandii i na Półwyspie Szetlandzkim nie występuje). Miętusa spotkamy także w Azji – tam wschodnią granicę występowania naszej ryby stanowi dorzecze Amuru i Leny. Na północy tego kontynentu miętus bytuje w rzekach wpadających do Morza Arktycznego. Miętusy spotykamy wreszcie także w Kanadzie oraz w północnej części Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W sprzyjających warunkach miętus potrafi dorastać do sporych rozmiarów. Na przykład w rosyjskim jeziorze Onega spotykane są osobniki o długości 1 metra i wadze 35 kilogramów. W naszych, polskich warunkach miętusy dorastają do 70 centymetrów i osiągają wagę 4 kilogramów.

A więcej o polowaniu na miętusy w naszych wodach napiszę w przyszłym tygodniu.

MGLISTE UTRUDNIENIA

Zanim poczekalnie portów lotniczych zaczną przypominać wojenne schrony z powodu wielości zalegających na podłogach ludzi, warto sobie uświadomić, że nadchodzi listopad, miesiąc, w którym kumuluje się – z powodu włączających się nad ziemią mgieł – ilość odwołanych rejsów samolotowych. Nie wszystkie bowiem lotniska na świecie mają system umożliwiający start i lądowanie samolotów niemal w każdych warunkach atmosferycznych. W jeszcze gorszej sytuacji znajdują się prowadzący pojazdy po drogach. Niekiedy mgły zmniejszają widoczność do zaledwie kilkunastu metrów.

Ale kierowca podróżujący we mgle wcale nie jest wobec niej całkowicie bezbronny. Wystarczy spoglądać na punkty znajdujące się na drodze i obok niej – słupki z elementami odbłaskowymi, bariery ochronne i białe linie namalowane na asfalcie, by orientować się co do własnego położenia na drodze i prędkości jazdy. Pozwoli to zachować bezpieczną odległość od pojazdu poprzedzającego – Polacy wręcz uwielbiają jeździć zderzak w zderzak niczym na torze wyścigowym – i uniknąć najechania na jego tył podczas opóźnionego nawet hamowania. Ale przemierzając zamglone połacie kraju należy pamiętać, że ważne jest nie tylko to, byśmy dostrzegli sytuację na drodze, ale także, by inni kierowcy widzieli nasze auto. Tak więc w czasie mgły zawsze mamy włączone światła mijania, co zresztą nakazuje „Kodeks Drogowy”.

Nie żadne tam do jazdy dziennej, czy postojowej. Światła mijania nie wyłączamy nawet wtedy, gdy zatrzymujemy się na poboczu, zwłaszcza ruchliwej drogi. W niektórych samochodach są światła przeciwmgielne z przodu. Nie zapominajmy o ich używaniu, bo tuż nad jezdnią warstwa mgły jest najrzadsza i dzięki światłom przeciwmgielnym widać na większą odległość niż w światłach mijania. Współczesne samochody wyposażone są także w światła przeciwmgielne tylne. Używajmy go, lecz z umiarem. Światło przeciwmgielne tylne włączyć należy, gdy widoczność we mgle spadnie do 50 m, ale też trzeba je natychmiast wyłączyć, gdy się poprawi. Takie światło skutecznie bowiem oślepi kierowców jadących za nami.

Podczas jazdy we mgle trzymamy się jak najbliżej prawej krawędzi jezdni, w czym pomagają namalowane na niej linie. Są wszelako sytuacje we mgle szczególnie niebezpieczne np. wyprzedzanie. Nawet jeżeli wyprzedzamy rowerzystę, czy wolno jadący ciągnik rolniczy sygnalizujemy swój zamiar krótkimi sygnałami dźwiękowymi. Szybciej jadących pojazdów raczej nie należy wyprzedzać, a już na pewno nie warto wyprzedzać ciężarówek. Jeżdżą one zwykle z optymalną prędkością, bo kierowca siedzący wyżej nad jezdnią lepiej widzi drogę nawet we mgle. Dlatego nawet warto użyć jadącej przed nami ciężarówki jako swego „mgelnego holownika”.

Najbardziej niebezpieczne jest we mgle przekraczanie niestrzeżonych przejazdów kolejowych, których w Polsce coraz więcej mimo, że masowo likwiduje się kursowanie pociągów nawet na głównych trasach. W starciu z kilkuset tonami rozpędzonego na szynach żelastwa kierowca żadnego auta nie ma szans. Dlatego, jeżeli po dojechaniu we mgle do niestrzeżonego przejazdu kolejowego nie jesteśmy pewni, czy nie nadjeżdża pociąg lepiej wyłączyć silnik i nasłuchiwać kolejowych odgłosów, pamiętając wszelako, iż mgła tłumi dźwięki. Lepiej wydłużyć swą podróż niż zginąć pod rozpędzoną lokomotywą. A wypadki najechania przez pociąg samochodów na skrzyżowaniach torów z jezdniami są w 2025 roku szczególnie liczne.

TANIEC TUSZU
W KLUBIE JEDNOŚĆ

Klub Jedność (os. Wolica, ul. Drożyska 3c) zaprasza w środę 5 listopada br. o godz. 17:00 do udziału w artystycznym wyzwaniu, którym będzie Taniec Tuszu, czyli japońska sztuka malarstwa. W japońskiej szkole malarstwa suiboku-ga każdy ruch pędzla ma znaczenie, a z prostych środków – tuszu i papieru – powstają niezwykle formy inspirowane naturą. Taniec Tuszu to warsztat, który wycisza, rozwija koncentrację i pokazuje, że siła tkwi w subtelności. Warsztaty poprowadzi Natalia Nowicka-Jasińska.

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW
MLECZNYCH NA SMACZNE
I NIEDROGIE POTRAWY

Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10

Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95

Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02

Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY

im. Kazimierza Fugla w Krakowie

JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOŚCIE

Wypożyczalnia **non-profit**
Sprzętu Rehabilitacyjnego

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami
przewlekłe chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tspkrakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0
Tel. **12-644-09-68, 501-669-765**

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków
OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB KARINO
#BO KRAKÓW
Budżet Obywatelski Miasta Krakowa
zapisy online
Koszyczki na sztuce
warsztaty rękodzieła
cz. I: 7.11.2025 | 18:00-19:00
cz. II: 14.11.2025 | 18:00-19:00
cz. III: 21.11.2025 | 18:00-19:00
Klub Karino OKKNH | ul. Truskawkowa 4
OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA
KLUB KARINO

os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4
 31-985 Kraków
 tel. 504 419 196
 karino@krakownh.pl

WWW.KRAKOWNH.PL

OŚRODEK KULTURY
KRAKÓW-NOWA HUTA

OK_NOWAHUTA



SENTENCJA TYGODNIA:

Szukaj dobra i bądź dobrem. Szukaj piękna i bądź pięknem. Szukaj miłości i bądź miłością.
 - Bryant H. McGill

AKTA SPRAWY



STRÓŻ NA CZTERECH ŁAPACH

W ostatnich tygodniach przez media przetoczyły się informacje o licznych atakach psów na ludzi. Także tragicznych w skutkach. I nikt nie ma chyba wątpliwości, że to zawsze jest wina ich właścicieli czyli nieodpowiedniej tresury oraz opieki. Bo częściej czworonogi nas ratują oraz chronią. Tak jak Ares mieszaniec owczarka kaukaskiego i niemieckiego, który w porę zainterweniował, kiedy dwaj złodzieje zamierzali okraść dom jego państwa. I mieli szczęście, że w ogrodzie znalazło się drzewo na które udało im się uciec.

Mieszkaniowi złodzieje zawsze byli i będą. I niestraszne im są kamery, zamki i blokady. Problem dla nich się pojawia, gdy nie dokonali właściwego rozeznania tzw. terenu i trafiają na stróża. I to na na czterech łapach. Państwo H. wiele lat temu postawili sobie pod Nową Hutą dom. I mieszkali tam wspólnie z dziećmi, gdy jednak te dorosły i się wyprowadziły, rodzice nadal bardzo zapracowani w swych medycznych profesjach, praktycznie tylko tam nocowali. I to nie zawsze, posiadali bowiem jeszcze nieduże mieszkanie blisko centrum Krakowa. I pewnego dnia tak się im złożyły dyżury, że nie byli w stanie wrócić do domu. Oczywiście nie zapominając, że na miejscu jest ich pies. Dlatego też 57-letnia Anna T. zadzwoniła do sąsiadki, aby dała Aresowi coś do jedzenia, a rano przejdzie po dyżurze jej mąż i go nakarmi. Ponieważ czworonóg znał doskonale mieszkankę sąsiedniego domu, bez problemów wziął od niej karmę. Jednak noc nie miała okazać się spokojna dla państwa doktorostwa, ani dla sąsiadki. Otóż posesja, a raczej to co może się znajdować w środku, zainteresowała dwójkę młodych ludzi. Nie wiadomo jeszcze, czy planowali włamanie akurat w tym miejscu, w każdym razie zobaczyli, że w oddalonym kilkaset metrów od innych zabudowań domu nie świeci się światło i wygląda, że nikogo tam nie ma. Podjechali tam ze zgaszonymi światłami i zdecydowali się pokonać ogrodzenie i wskoczyć na taras, a tam wyważyć drzwi balkonowe i dostać się do środka.

Włamywacze nie przewidzieli tylko, że z tyłu domu swoje lokum ma 60-kilogramowy mieszaniec owczarka kaukaskiego i niemieckiego. Który w momencie, gdy podważali drzwi, zareagował. I to dość gwałtownie. Doniosłe, głucho szczeknięcie stróżującego czworonoga nie wróżyło nic dobrego. Mężczyźni próbowali go posiadaniem łomem odpędzić. Ale to niewiele dało, instytut psa będący wypadkową dwóch bardzo użytecznych ras był silniejszy. Mężczyźni mając odciętą drogę do ogrodzenia, salwowali się ucieczką w kierunku ogrodu i jako najbezpieczniejsze miejsce wybrali rosnącą tam okazałą jabłoń. Ta „miejscówka” jednak była tylko częściowo dla nich korzystna, bowiem Ares przez kilkanaście minut czekał wkoło pnia, a gdy pojawili się na miejscu zaniepokojeni sąsiedzi leżał pod drzewem pilnując złodziei.

Przyjechała policja, ale i tak funkcjonariusze zmuszeni zostali do poczekania na właścicieli Aresa, bowiem tylko oni mogli go przekonać do tego, aby przestał stróżować przy jabłonce. Pies poszedł do domu coś zjeść, a w tym czasie obaj 20-letni włamy-

wacze trafili do radiowozu i na komisariat. Ponieważ po „prześwietleniu” ich dossier wyszło na jaw, że obaj mieli już spore kłopoty z prawem. Dlatego decyzja sądu nie mogła być inna, jak areszt. Teraz prokuratura ma czas na przygotowanie aktu oskarżenia.

Państwo H. nagrodzili swego psa zapewne nie tylko lepszym jedzeniem. Wiadomo, że Ares do towarzysztwa dostał wziętego ze schroniska labradora. I teraz obaj mogą nadzorować posiadłość doktorostwa, które postanowiło też, więcej obcować z przyrodą i czworonogami, rezygnując definitywnie z nocnych dyżurów. (mar)

HOROSKOP

święta, a i gwiazdka okaże się hojniejsza.

PANNA (23 VIII-22 IX). W Twoich przyjacielskich kontaktach nastąpi jakieś zauważalne pęknięcie. Będzie trudniej odbudować zaufanie, co Cię nieco zmartwi. Tylko, gdy pierwszy wyciągniesz rękę będzie można jeszcze te więzi „pocerować”.

WAGA (23 IX-22 X). Przeżywasz kłopoty finansowe, od których trudno się uwolnić. Częściowo to Twoja zasługa, bo nie bardzo panujesz nad wydatkami. Trzeba więc będzie to wszystko prze-myśleć i zacząć sensownie planować.

SKORPION (23 X-21 XI). Przed-

świąteczne zakupy zajmą Ci trochę cennego czasu, ale Ty uwielbiasz te pośpieszne wędrowki po sklepach. Ten okres traktujesz też jako okazję do przyjacielskich pogaduszek i miłych spotkań.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Nie myślisz jeszcze o świętach. Zamierzasz jeszcze wcześniej uporać się z problemami w firmie. Oczywiście w pojedynkę niewiele wskórasz, umiejętnie więc starasz się innych przekonywać do swoich racji.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Niełatwy tydzień, pełen dyskusji w szerszym gronie i własnych rozważań co do dalszej przyszłości. Zawsze pod koniec roku budzą

się różnego rodzaju wątpliwości, ale zarazem, także nowe nadzieje.

WODNIK (20 I-18 II). Zastanawiasz się jak naprawić relacje z przyjacielem. Prawdopodobnie wina leży po Twojej stronie, wszystko przez jakąś niesprawdzoną plotkę, którą potraktowałeś poważnie. Spróbujesz to jednak naprawić.

RYBY (19 II-20 III). Nie obiecuj niczego na wyrost, by potem dojść do wniosku, że nie jesteś w stanie wywiązać się z poczynionego zobowiązania. Nic tak przecież nie niszczy zaufania, jak obietnice, które pozostają nie spełnione.

- Samanta

HUMOR

Ojciec poszedł na zebranie. Wychowawczynie mówi do niego:

- U pana syna znaleziono marihuanę!
- Mówił skąd ją ma?
- Powiedział, że od swojego najlepszego przyjaciela.

Ojciec powstrzymując łzy:

- Naprawdę tak powiedział?

W sądzie.

- Czy oskarżony był już karany?
- Tak, za konkurencję.
- Za konkurencję się nikogo nie karze! Co oskarżony robił?
- Takie same banknoty jak mennica państwowa.

Szkolna wycieczka pięciodniowa. Nauczycielka wchodzi do pokoju skontrolować uczniów.

- Jakież narkotyki, alkohol, papierosy lub energytyki?

Zaspany Bartek:

- Dziękujemy. Wszystko mamy.

LAZANIA ZE SZPINAKIEM

Na masle zeszklić cebulę i czosnek, dodać szpinak, oprószyć solą, pieprzem i gałką. Dusić 20 minut. Przystudzić. Dodać jajko i fetę. Śmietanę wymieszać z drugim jajkiem, przyprawić solą, pieprzem i gałką. Płaty lazanii podgotować w osolonej wodzie. Formę wysmarować masłem, położyć kilka łyżek szpinaku, warstwami układać płaty lazanii, przekładając je szpinakiem i śmietaną. Przykryć i piec 30 minut w temp. 180 st. C. Odkryć i piec kolejne 45 minut.

Składniki na 6 porcji: 12 płatów lazanii, 2 op. rozmrożonego szpinaku, 1 op. fety w kostkach (20 dag), 2 łyżki masła, jajko, posiekana cebula, 4 posiekane ząbki czosnku, sól, pieprz biały, mielona gałka muskatowa na sos: szklanka śmietany, jajko, masło do formy.

